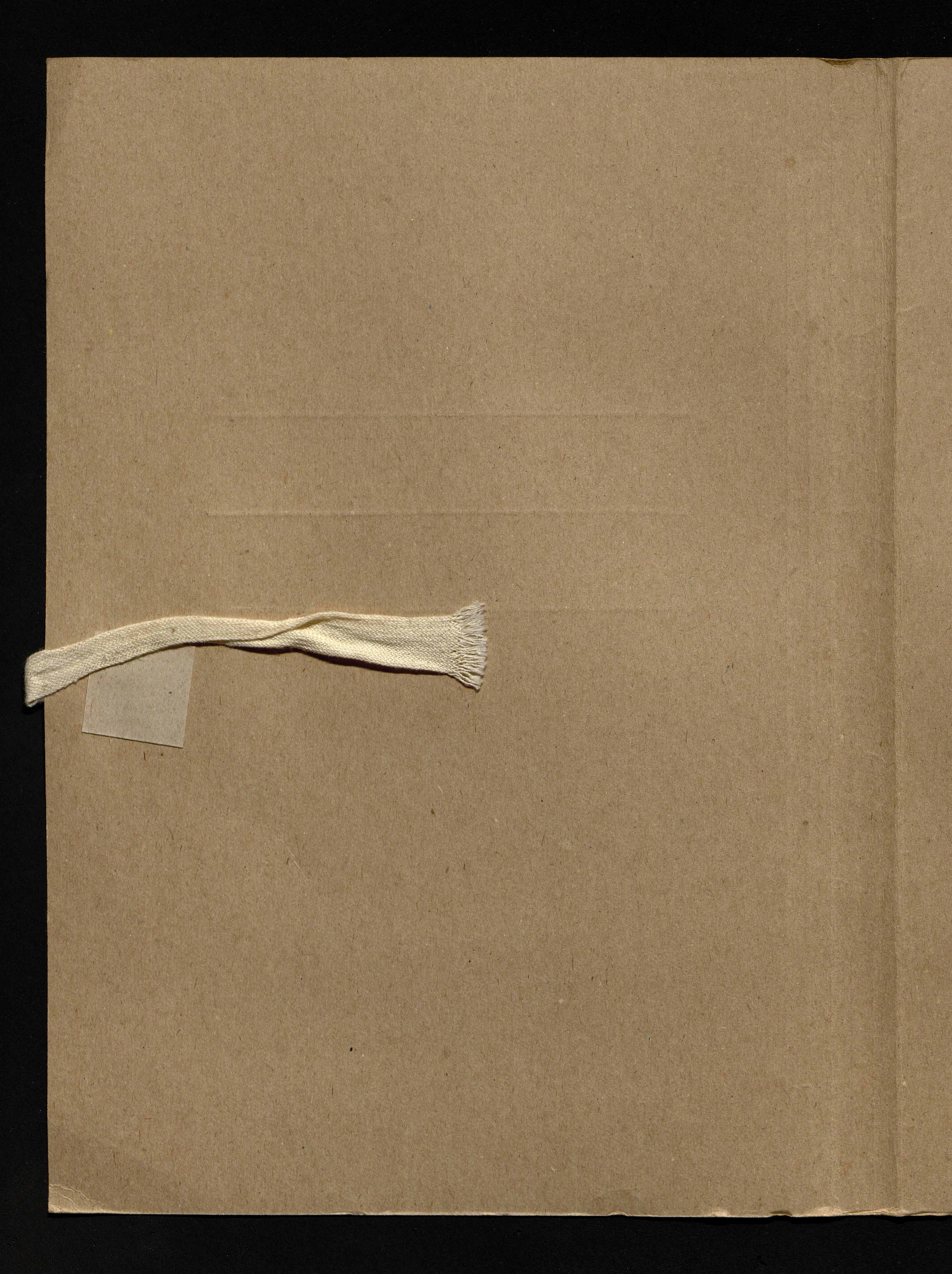
III



Łaskawa Pani -

Serdecznie przesyłam Pani podziękowanie za tak uprzejme spełnienie życzeń moich. Cieszę się na tę książkę dla siebie i

kutreckiej ludowej biblioteki —
dla której nabytek taki
będzie bardzo cenny.
Załączam wyrazy pełne
poważania dla Łaskawej Pani

A Badeniowa

9/2 1900

Ch. Drecoll, Wien

I. Bezirk, Kohlmarkt 7.

Telephon Nr. 1629.

Wien, am 8. October 1897

Hochwohlgeboren
Frau Hedwig von Lozińska,
Ossolińskig. 3,
Lemberg.

Hochverehrte, gnädige Frau!

Hiemit bekenne ich mich, bestens dankend, zum Empfange der mir gütigst gesandten
ö.W. fl. 200.– Zweihundert Gulden
welchen Betrag ich der werten Rechnung à-conto gutgebracht habe.

Indem ich mir weitere, gütige Aufträge erbitte, zeichne ich, mich dem ferneren, hochgeschätzten Wohlwollen bestens empfehlend,

mit vorzüglicher Hochachtung
ergebenst

Ch. Drecoll

Drecoll

Ch. Drecoll, Wien

I. Bezirk, Kohlmarkt 7.

Telephon Nr. 1629.

Wien, am 20. December 1897.

Hochwohlgeboren

Frau Hedwig von Łozińska

Lemberg,
Ossolinska 3.

Hochverehrte, gnädige Frau!

Hiemit bekenne ich mich unter besten Danke zum Empfange der mir gütigst übersendeten

ö.W. fl. 200.– Zweihundert Gulden öst. Whg.

welchen Betrag ich der werten Rechnung a conto gutgebracht habe.

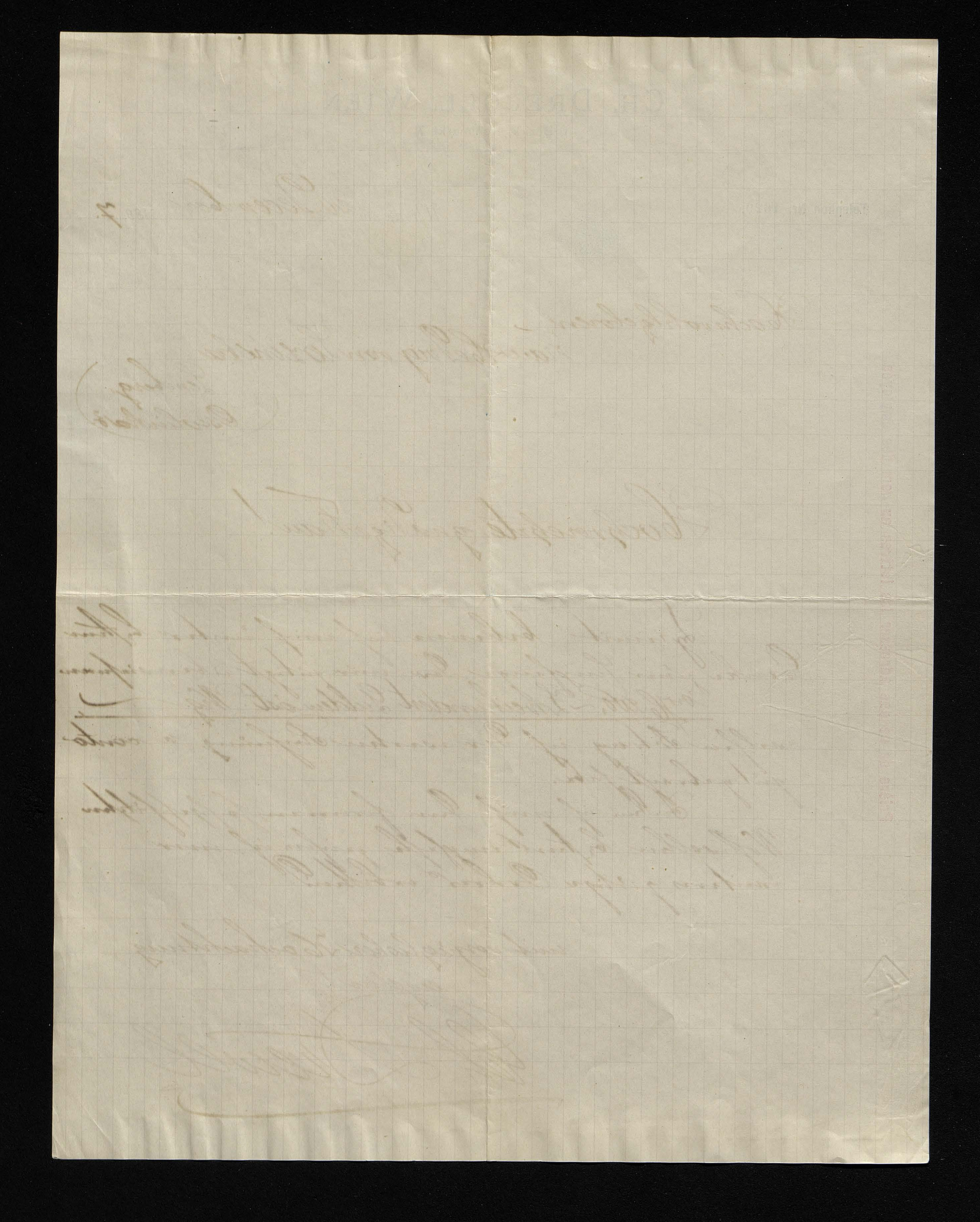
Indem ich mich dem ferneren, hochgeschätzten Wohlwollen bestens empfehle, zeichne ich, mir weitere gütige Ordres erbittend.

mit vorzüglicher Hochachtung

ergebenst

Ch. Drecoll

Prière de ne pas adresser les lettres au nom des employés.



Ch. Drecoll, Wien

I. Bezirk, Kohlmarkt 7.

Telephon Nr. 1629.

Wien, am 21. Februar 1898.

Hochwohlgeboren

Frau Hedwig von Łozińska,

Lemberg,
Ossolińskig. 3.

Hochverehrte gnädige Frau!

Mit Gegenwärtigem bekenne ich mich unter bestem Danke zum Empfange der mir gütigst gesandten

ö.W. fl. 120.– Hundertundzwanzig Gulden ö.W.

welchen Betrag ich zum vollständigen Ausgleiche der werten Rechnung verwendete.

In der angenehmen Erwartung, bald wieder mit Ordres beglückt zu werden, zeichne ich mich dem ferneren, hochgeschätzten Wohlwollen angelegentlichst empfehlend,

mit vorzüglicher Hochachtung
ergebenst
Ch. Drecoll

Prière de ne pas adresser les lettres au nom des employés.

5

Ch. Drecoll, Wien

Jupons & Corsets
Chapeaux

·ROBES & MANTEAUX·
MODÈLES EXCLUSIFS

Trousseaux & Layettes

TELEPHON Nr. 1629

Wien, den 17. Juli 1901.

I. Kohlmarkt Nr. 7.

Prière de ne pas adresser les lettres au nom des employés

Hochwolgeboren

Frau Hedwig von Lozinska,

Lemberg

Ossolinskigasse 3

Euer Hochwolgeboren!

Heute erhielt ich per Postanweisung

Kronen 514.– Kronen Fünfhundertvierzehn –

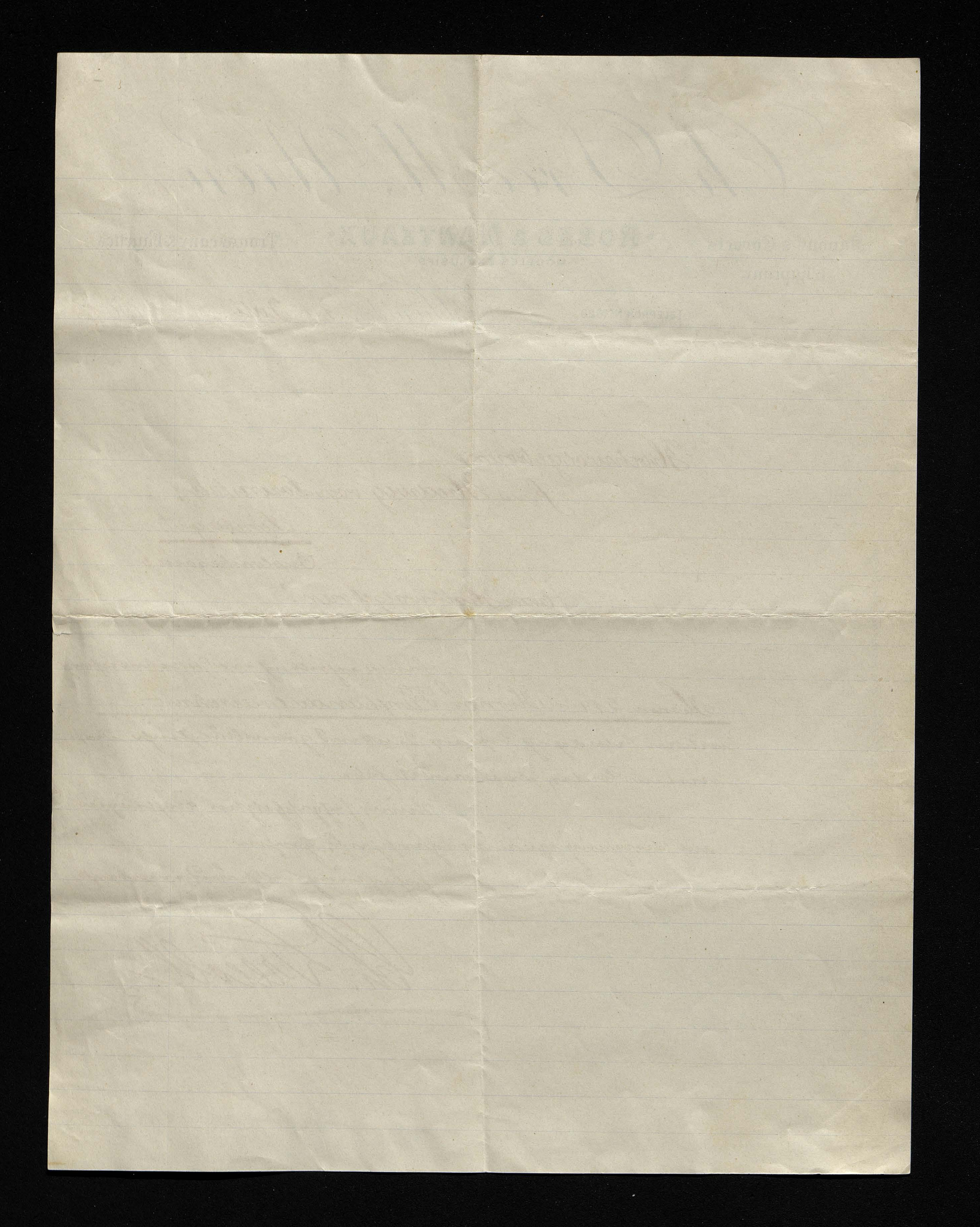
welchen Betrag ich bestens dankend zum Ausgleiche des werten Contos verwendet habe.

Ihren geschätzten Aufträgen mit Vergnügen entgegensehend, zeichne

hochachtungsvollst ergebenst

Ch. Drecoll

36/62



6

Aufgabe-Schein.
Dowód nadania. Посьвідчене надання.

Gegenstand Przedmiot Предмет ...	Postanweisung Nr. Przekaz pocztowy Nr. 849. Переказ почтовий Ч.
Empfänger Odbiorca Адресат ...	Drecoll
Bestimmungsort Miejsce przeznaczenia .... Місце призначеня	Wien I
Betrag Kwota .... Квота	574 K.
Gebür Należytość .. Належитість	~~f. kr.~~ bolg

LEMBERG STADT 2 / LWÓW MIASTO 16/7 01

den
dnia ....190..
дня

Unterschrift des Postbeamten:
Podpis urzędnika pocztowego:
Підпис урядника почтового:

D. S. Nr. 158, deutsch-polnisch-ruthenisch.



7

Łaskawa Pani Dobrodziejko!

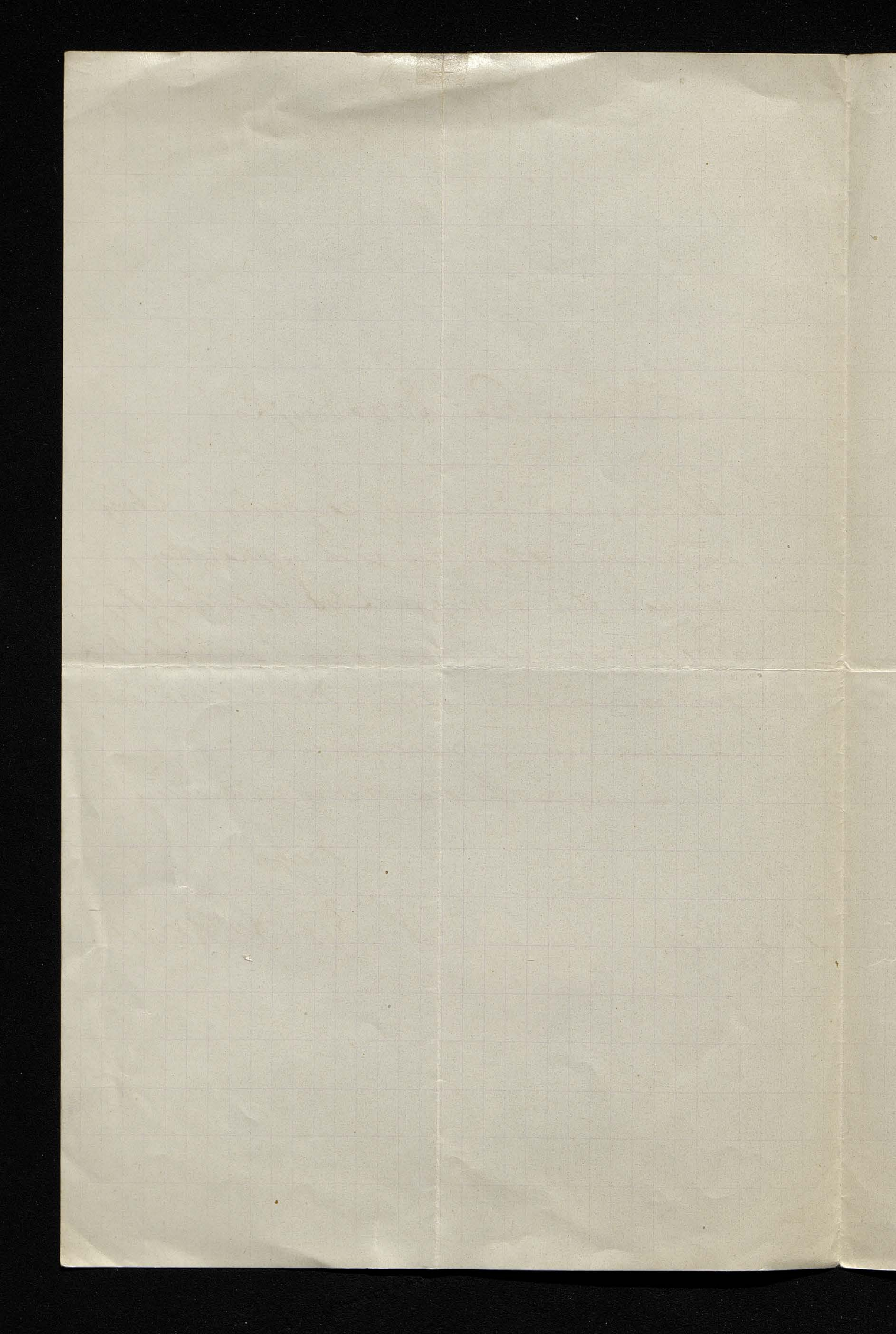
Uniżenie donoszę, że pokój, który zajmuję, dotąd nie jest wynajęty, chociaż już o niego ktoś pertraktuje. Przedwczoraj gotowa była dać Państwu [?] pierwszeństwo, ale radzę jeszcze dziś z nią się porozumieć.

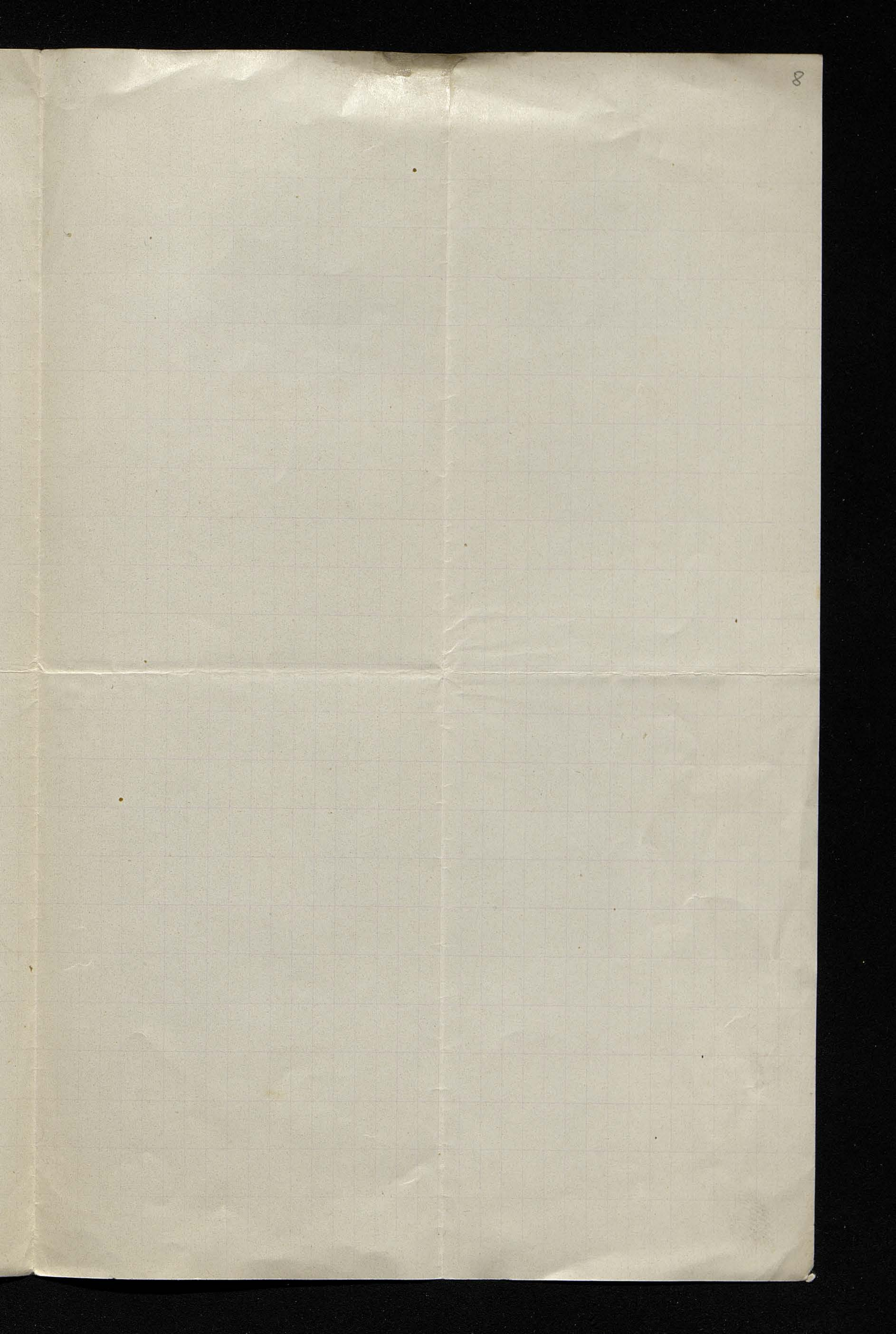
Z wysokim poważaniem

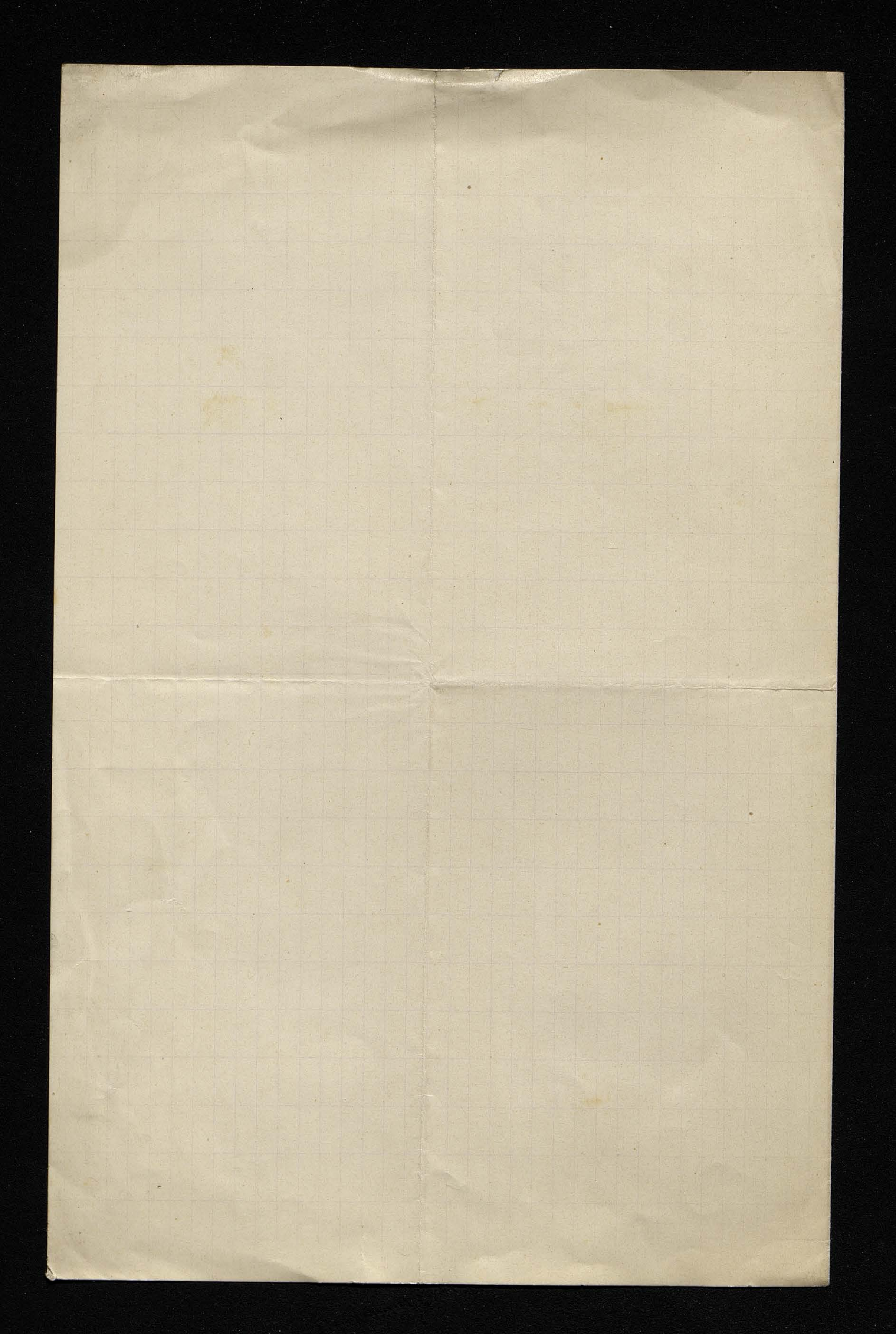
sługa

L. 3/4 906. [?]

S. Bp. Lilewski [?]







9

N

LICEUM ŻEŃSKIE
IM. W. NIEDZIAŁKOWSKIEJ.

WE LWOWIE D. 23/VII 1909 r.

Najszanowniejsza Pani!

Aby nie wywołać Jej niezadowolenia, coby było dla mnie niezmiernie przykrem, chcę powiedzieć od razu, z jakiego źródła pochodzą moje wiadomości. Przed tygodniem adwokat Dr Frenkel powiedział, iż Szanowni Państwo, mając prześlicznie urządzone mieszkanie na wsi, chcą sprzedać swój dom i że p. Dr Reinhold ofiaruje za niego 145 000 zlr. – Nie zwracam się z tem do męża Szanownej Pani, gdyż raz już kiedyś naraziłam Mu się zapytaniem i otrzymałam odpowiedź, że dom ten nie jest na sprzedaż. Teraz więc też nie chciałabym odzywać się nie

w porę, skoro jednak ludzie o tem na=
około mówią, dlaczegożbym nie miała
kompetować i współubiegać się o to, co
byłoby tak wielkiem dobrem dla przyszło=
ści mego Zakładu? A Szanowni Państwo,
jeśli już chcą wyzbywać się Swego domu,
dlaczegoż nie mieliby go chętniej oddać
na użytek publicznemu dobru, na pomiesz=
czenie polskiej szkoły dziewcząt? - 150000 złr.
jest to suma, którą ofiarować jestem w stanie.
Chętnie dałabym więcej, ale muszę się liczyć
ze środkami. 50000 złr. mogę zapłacić zaraz
gotówką, a na resztę zaciągnęłabym pożyczkę,
lub też dopomogliby mi ludzie dobrej woli.
Po latach podołałabym wszystkim moim
zobowiązaniom, choćby z tego wysokiego komor=
nego 18000 K., które rocznie opłacam.
Dziś zakład mój mieści się w trzech

kamienicach połączonych przebitymi wewnątrz murami i zależę tym sposobem od fantazyi trzech moich gospodarzy. Jakże wielką rzeczą byłoby mieć własny dach nad głową! Nie powoduje mną tu zupełnie próżność, ale chodzi mi o zapewnienie trwałości zakładowi, który ma za sobą dobrą tradycyę i cieszy się uznaniem w całej naszej Ojczyźnie, jak miałam sposobność przekonać się o tem w tym roku. Ci wszyscy, którzy uczą dzieci podług moich planów, przyjeżdżają tu z niemi na egzamina z prowincyj zabranych i z Królestwa – robią to dlatego, iż uznają kierunek i ducha naszego wychowania. Pragnę więc bardzo, aby szkoła ta miała wszelkie najpomyślniejsze warunki rozwoju i dlatego

gotowa jestem ponieść wszelkie ofiary i ciężary. Miałby jakiś p. Reinhold wejść w posiadanie tego domu, przecież lepiej oddać go na cel obywatelski, dla polskiej szkoły.

Jeżeliby list mój nie był bezprzedmiotowy, raczy Szanowna Pani dać mi słów parę odpowiedzi przez telefon (29, VIII). Jestem na parę dni przykuta do mego pokoju z powodu kuracyi oczu, wyjść z domu nie mogę, ale siostra moja we wszystkiem by mnie zastąpiła. Jeśli Szanowna Pani każe, to zjawi się u Niej w oznaczonym czasie.

Łączę wyrazy najgłębszego poważania

W. Niedziałkowska

88 11

Lwów 16/12 1895

Wielmożna Pani Dobrodziejko!

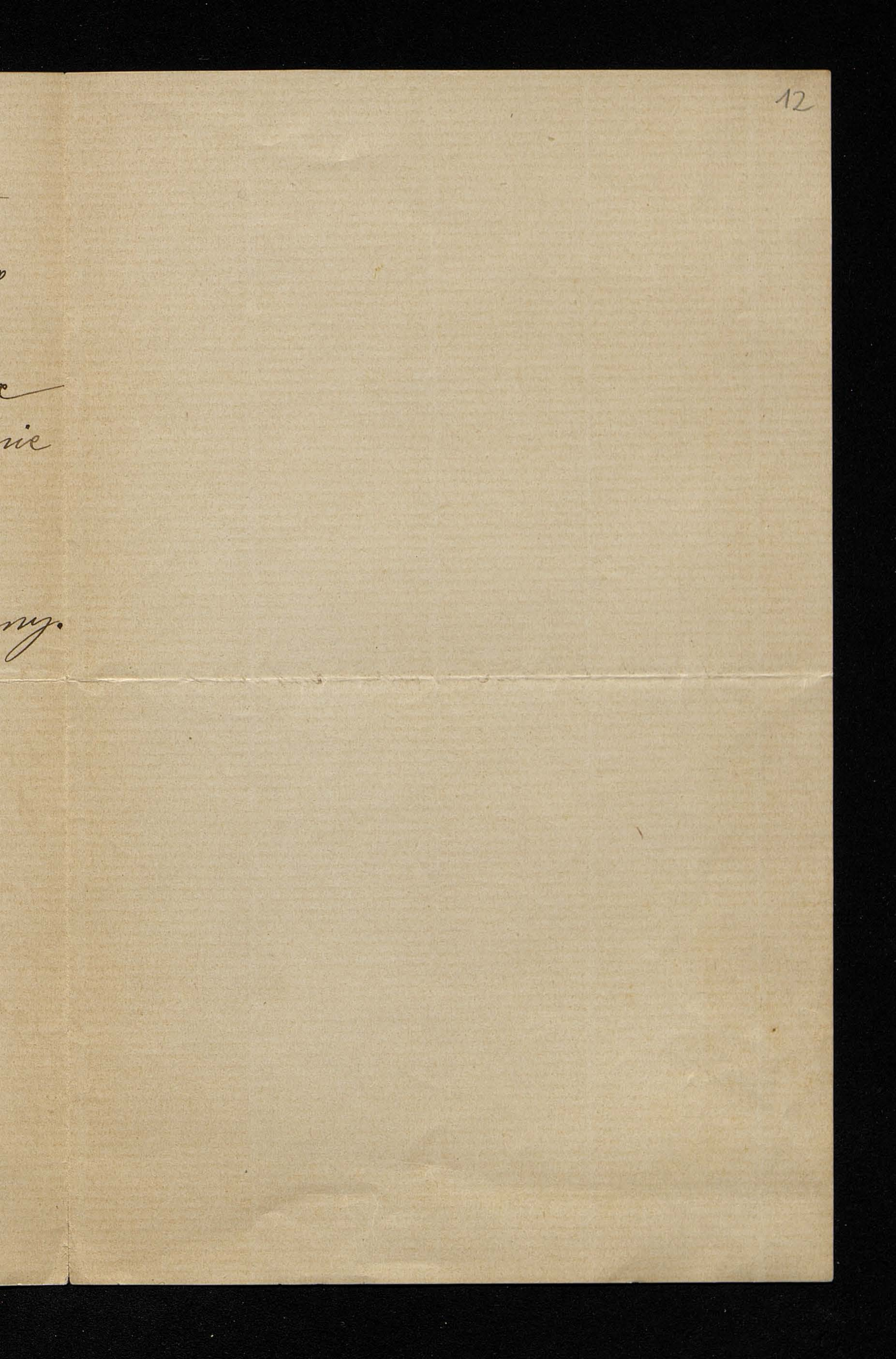
O jak mi jest przykro że tak dawno
nie byłam u Wielmożnej Pani by się
dowiedzieć o zdrowie Wielmożnej Pani.
i u całowac rączki! Cóż mam robić
biedna nawiedził mi Pan Bóg takim
krzyżem że jezdem słabą tak że mi
świat nie miły i sama siebie nie
cierpię. O Boży Boży przestałabym —
zapracować i sobie [illegible] a tu taki
na mnie krzyż spad ja Wielmożny
Pani rączki i stópy całuję i bardzo

Przepraszam że jezdem tak śmiała
pisząc i prosić by była łaskawą
mi pomagać wtym mojem
nieszczenściu, bo rzeczywiście że
jezdem teraz bardzo potrzebną, nie
jezdem Wstanie i naczyj po
dziękować jak tylko Modlitwą
do Pana. Boga. o Zdrowie Wielmożny.
Pani po tysiąc razy całuje
Stopy Wielmożny Pani

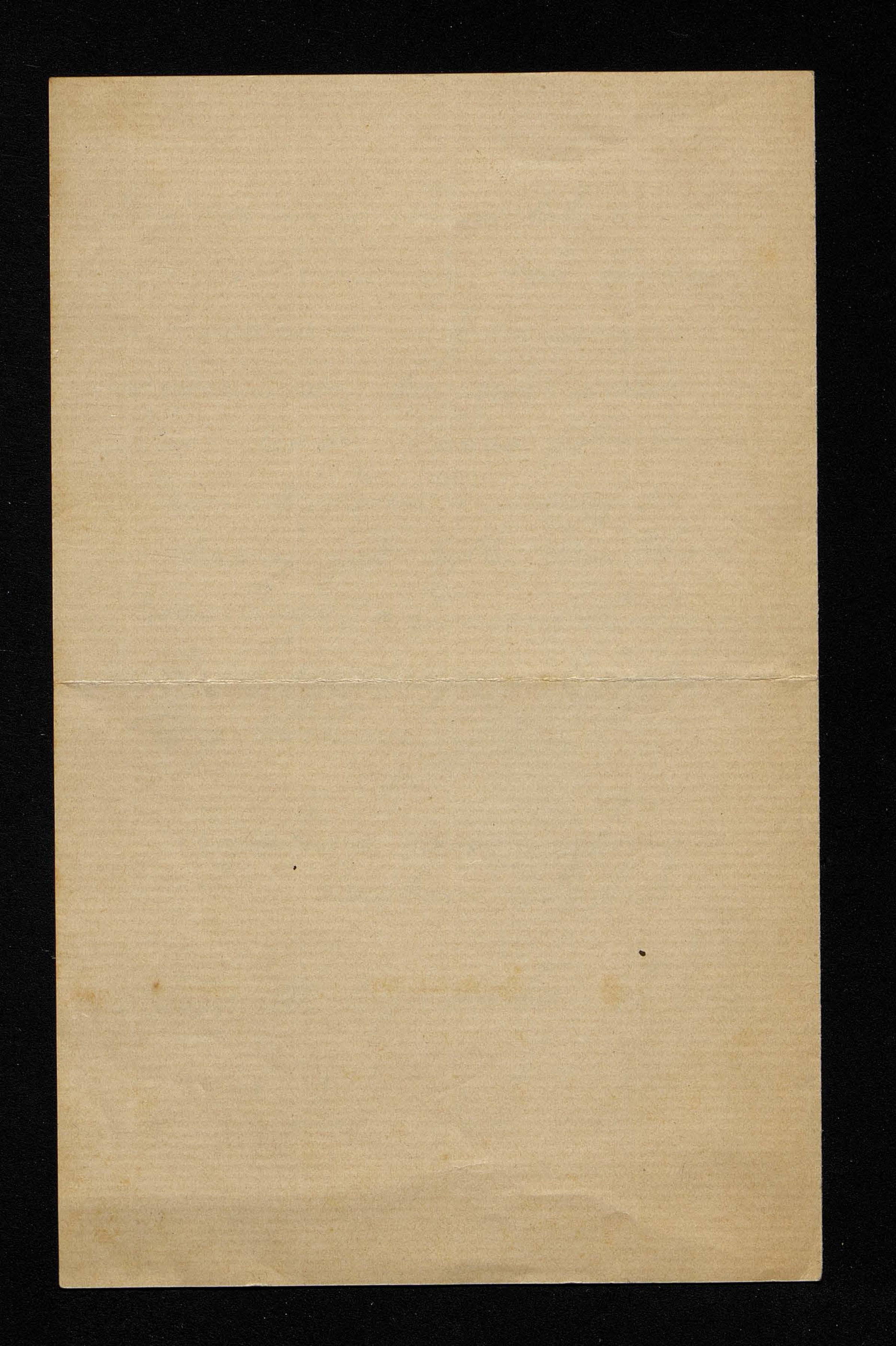
Życzliwa zawsze sługa
Barbara Palmiak

Adres Ul: Łyczakowska N: 134.

Dom Gotemskie



12



13

Reclamationsfrist 6 Monate. Termin do reklamacyi 6 miesięcy.

Aufgabe-Schein Dowód oddania

über eine Postanweisung Nr. } 7510
na przekaz pocztowy Nr. }

an do B. Polniak

in w Lwow

Bareinzahlung 5 fl. — fr.
Złożono gotówką zł. c.

Anweisungs-Gebühr in Marken fl. 5 fr.
Opłata od przekazu znaczkami . . . . zł. c.

Rückschein-Gebühr za rewers zwrotny . . . . " "

Bei telegraph. bez. Expreß-Post-Anweisung. Od przekazu pocztow. telegraf., lub przez umyśln.			
	Uebertragungs-Gebühr am Aufgabeorte Za zaniesienie w miejscu oddania	"	"
	Telegraphen-Gebühr Za telegram . .	"	"
	Expreß-Bestell-Gebühr Za doręczenie przez umyślnego . .	"	"
	Botenlohn Zapłata posłańcowi . . .	"	"

Zusammen fl. fr.
Razem zł. c.

K. K. Postamt
Postcasse
C. k. urząd poczt.
Kasa pocztowa

MIASTO 19 95

am
d 5 18

Aufgabescheine über Postanweisungen von mehr als 500 fl. müssen beide Cassabeamte unterfertigen.

Gdy przekazy pocztowe opiewają na więcej niż 500 zł. podpisać je winni obydwaj urzędnicy kasowi.

D. S. 158.

14

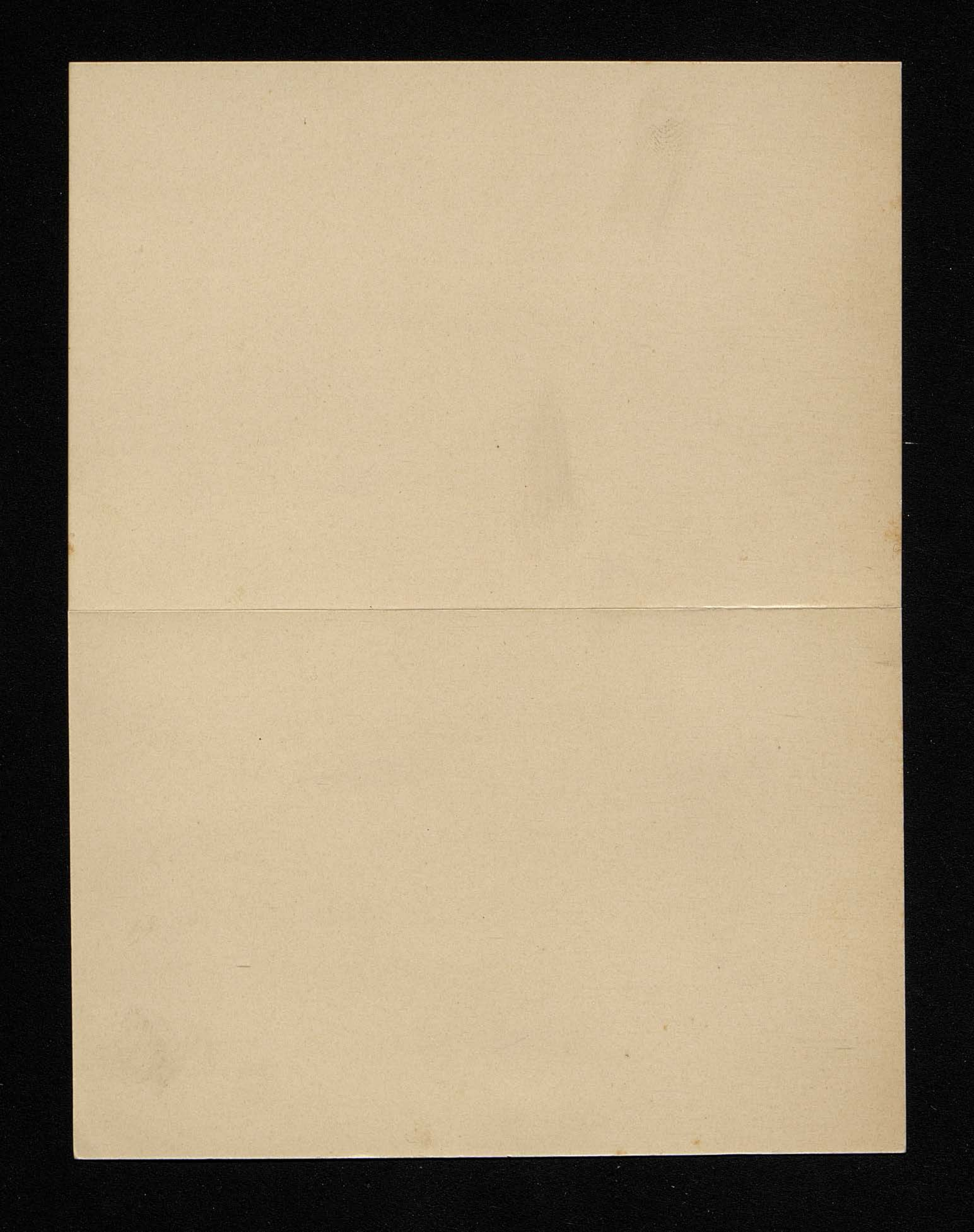
Łaskawa Pani.

Naprożno szukałam wczoraj Łaskawych Państwa wśród widzów na sali, i z wielkim żalem przekonałam się, że Łaskawi Państwo nie przybyli na przedstawienie! Mam nadzieję że dziś takiego zawodu mieć nie będziemy, i że Łaskawi Państwo, zechcą po przedstawieniu zasiąść z nami do kolacyi.

Licząc na pewno na Ich bytność łączę dla Obojga Łaskawych Państwa wyrazy prawdziwego uszanowania i serdeczne wynurzenie wdzięczności za tak uprzejmy współudział i pomoc w uświetnieniu wczorajszego przedstawienia.

20/III 98 r.

K. Sanguszkowa.



15

S. UNGAR

ROBES & CONFECTION

= VIENNE =

I., Kohlmarkt 20.

CARLSBAD | MARIENBAD

Alte Wiese 18. | Haus Austria.

Telegramme: S. UNGAR, WIEN. — Telephon Nr. 2230.

Wien 13. Jänner 97

Madame

Hedwig de Lozinska

Lemberg

Die mir mittels Postanwei-
sung gut gesandten
fl 134 – Sage Gulden
Hundertvierunddreissig habe gerne
erhalten und diesen Betrag a/
Conto dankend gutgeschrieben.
Was den mir in
Abzug gebrachten Betrag von fl 20

Man bittet alle Correspondenzen an Herrn S. UNGAR direct zu adressiren.

anbetrifft, so scheint dies auf einem
Irrthum Ihrerseits zu beruhen, denn
wie sich Gnädigste selbst erinnern
werden, haben Sie ja selbst gewünscht,
daß ich von der schwarzen Duchessetaille,
welche mir nachträglich zugesandt wurde,
die echten Spitzen verwenden u. auf dieser
statt derselben weißen Mousseline geben
soll. Gnädigste werden ja selbst ein-
sehen, daß sich die Robe, falls ich die echten
Spitzen gegeben hätte, bedeutend höher
stellen würde.

Auch den sw. Ripsenstoff er-
innert sich mein Fräulein Annie
nicht, Gnädigster versprochen zu haben.

/.

Auf jeden Fall könnte ich dieses jedoch
nicht in Preise der Robe einrechnen
und würde ich auch nicht einge-
rechnet, sondern nur separat berech-
net haben.

Indem ich hoffe, dass Eure
[illegible] den Beifall meiner Erzeugnisse
gerne anerkennen werden, und
um gelegentliche Einsendung dieses
kleinen Betrages bitte, zeichne

Hochachtungsvoll
L. Ungar

Ja

Niezabitowska

Lubomirski

Stojowska

Dunajewski

Jadwinia

Locht

Zaleska

Markiewicz

1 ~~Dunajewski~~ ×
2 ~~Tarnowski~~ ×
3 ~~Locht~~ ×
4 ~~Bobrzyński~~ ×
5 ~~Kozłowska~~ ×
6 ~~Kozłowska~~ ×
7 ~~Lubomirska~~
8 ~~Lubomirska~~
9 ~~Stojowska~~ ×
10 ~~Ja~~ ×
11 ~~Jadwinia~~ ×
12 ~~Markiewicz~~ ×
13 ~~Markowska~~ ×
14 ~~Zaleski~~ ?
15 ~~Zaleska~~ ?
16 } Niezabitowscy
17 }
18

KAIS. UND KÖNIGL. HOFLIEFERANT.

HOFLIEFERANT IHRER KÖNIGLICHEN HOHEIT DER FRAU ERBGROSSHERZOGIN PAULINE VON SACHSEN.

HOFLIEFERANT IHRER KÖNIGLICHEN HOHEIT DER FRAU PRINZESSIN LOUISE VON ENGLAND.

S. UNGAR

ROBES & CONFECTION
LINGERIE, CHAPEAUX

WIEN

I., KOHLMARKT 20.

CARLSBAD Alte Wiese 18. | MARIENBAD Haus Austria.

TELEGRAMME: S. UNGAR, WIEN.
TELEPHON: № 2230.

Ed. Strache, Warnsdorf, Böhm.

Wien, 7. August 1900.

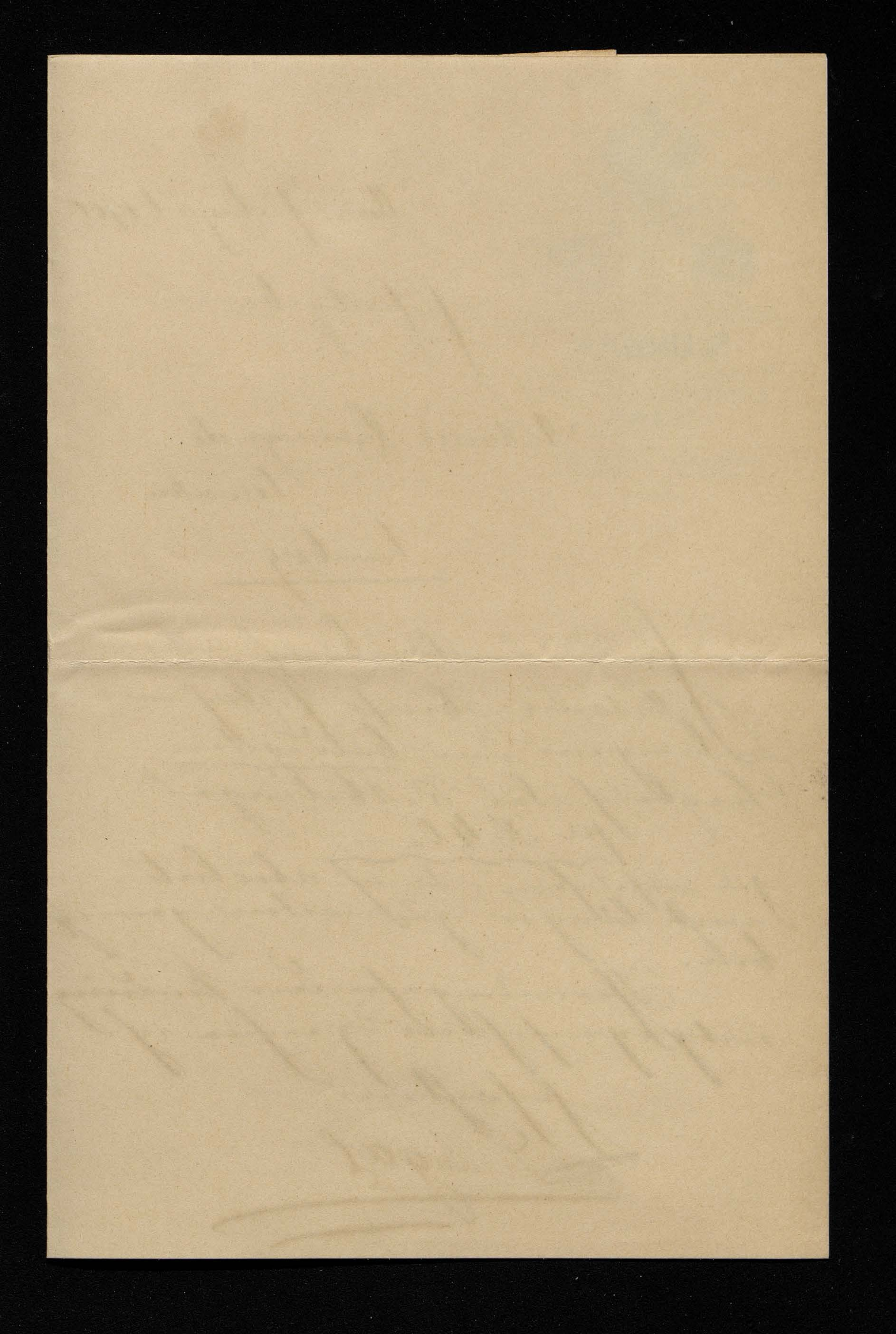
Hochwohlgeboren

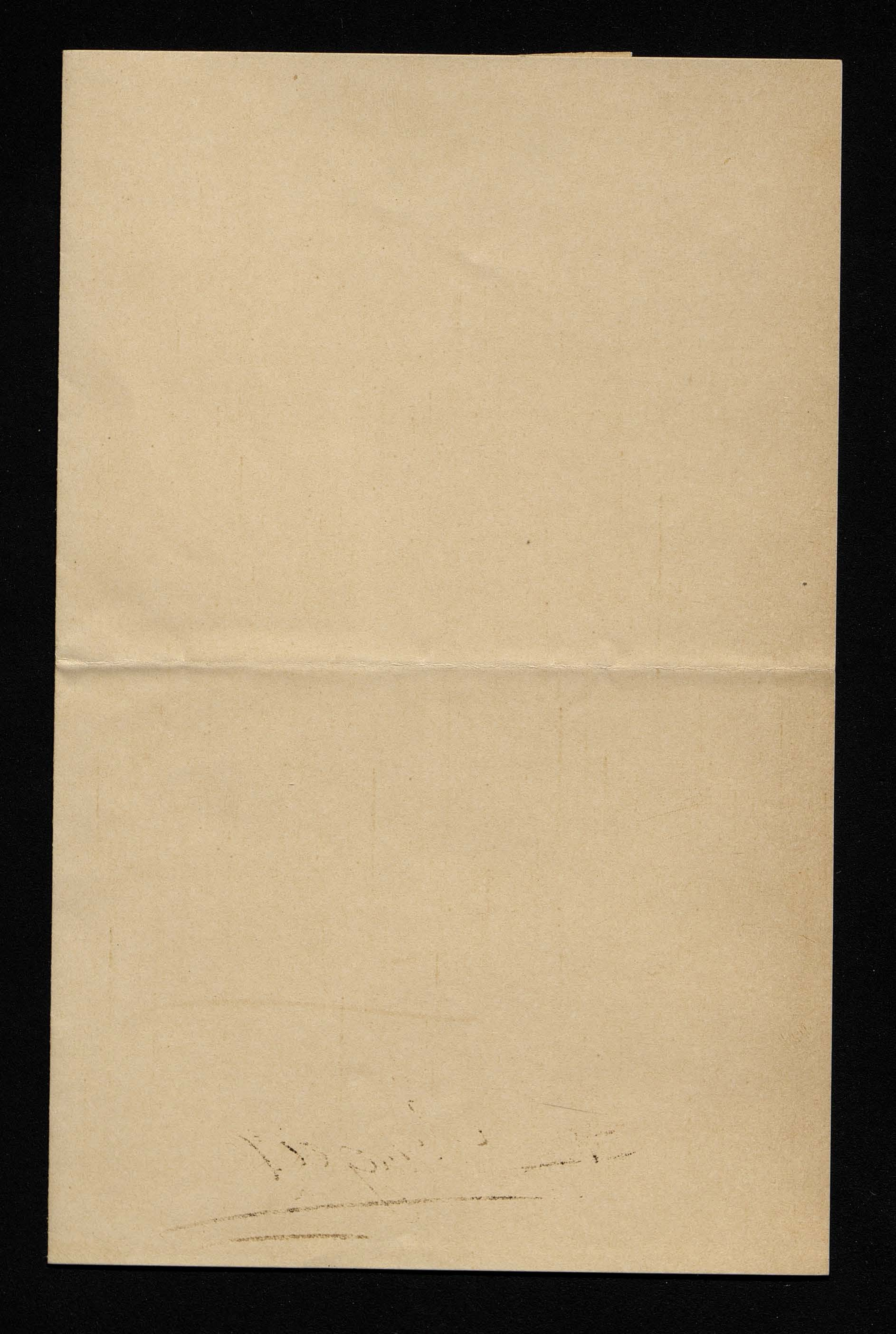
Madame Hedwige de
Łozinska

Lemberg

Hiedurch erlaube ich mir,
Madame ebenso höflich wie
dringend um baldigsten
Ausgleich des Restbetrages
pr K 40,–
zu ersuchen, da ich absolut
nicht länger zu warten geneigt
bin.

Ihrer umgehenden Sendung
entgegensehend zeichne ich
hochachtend
S. Ungar





19

Aufgabe-  **Schein.**
Dowód nadania. Посьвідчене надання.

Gegenstand Przedmiot Предмет ...	Postanweisung Nr. Przekaz pocztowy Nr. 701 Переказ почтовий Ч.
Empfänger Odbiorca Адресат ...	Ungar
Bestimmungsort Miejsce przeznaczenia .... Місце призначення	Wien
Betrag Kwota .... Квота	40 fl.
Gebür Należytość ... Належитість	20 k

Lemberg Stadt / Lwów Miasto 17/8 00

den
dnia .... 189..
дня

Unterschrift des Postbeamten:
Podpis urzędnika pocztowego:
Підпис урядника почтового:

D. S. Nr. 158, deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1898.)

HOFLIEFERANT.

TELEGRAMME: S. UNGAR, WIEN.
TELEPHON: Nº 2230.

17

Kochani rodzice Dobr.!

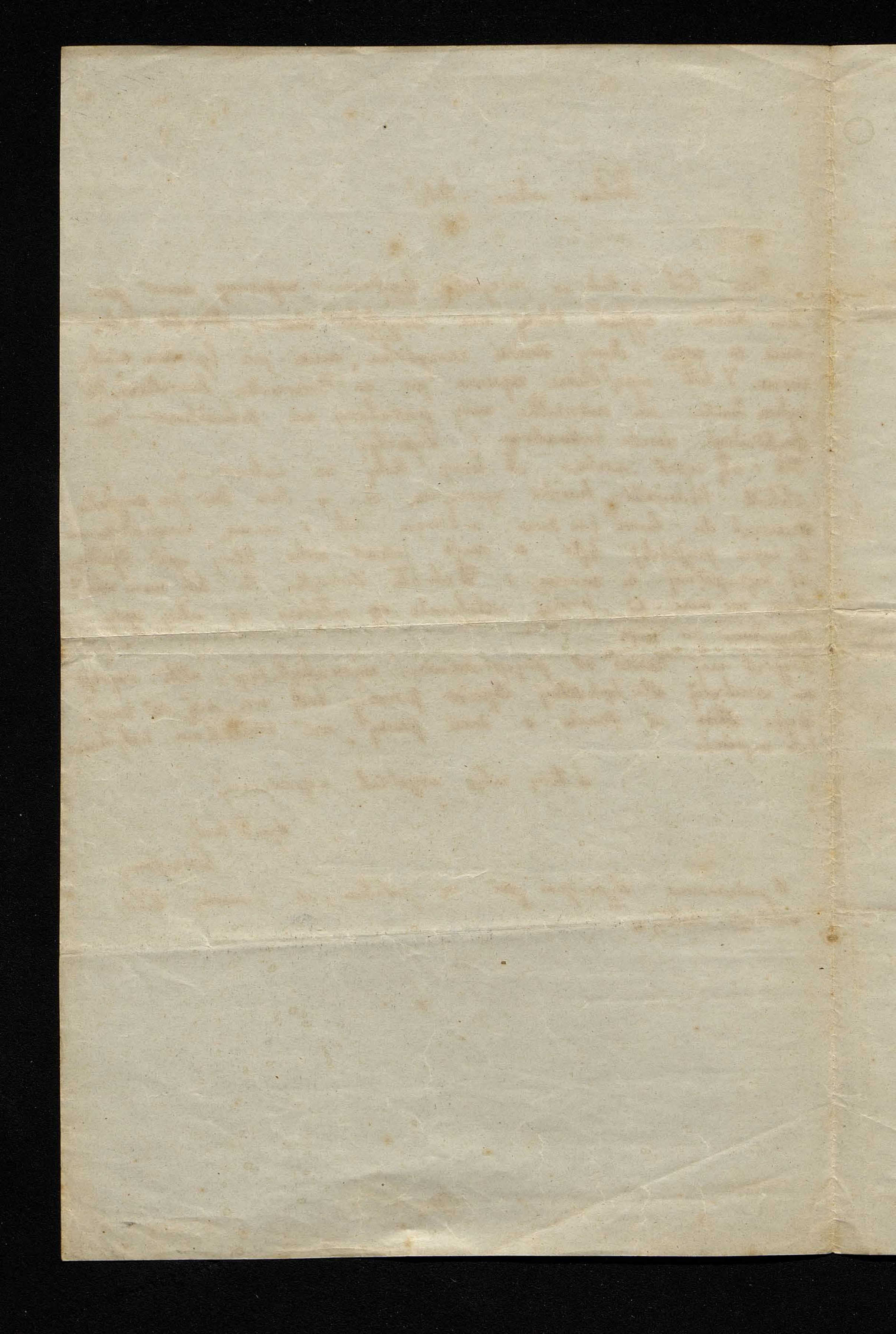
Trzeci list z kolei w jednym tygodniu napisany musi już tem samem wypaść krócej niż wszystkie inne. Wszystko to bowiem co wam dzisiaj donieść zamyślałem, musi już być wam wiadomem. I tak wyczytaliście zapewne już w Dzienniku lwowskim, że wybrania Janka na marszałka rady powiatowej nie potwierdzono za przykładem Leszka Borkowskiego i Sapiehy.
Otóż i cały zapas nowin. A teraz kolej na interesa.
Złotnik Wadowski twierdzi uporczywie, że w dwa dni po przyjeździe drzewiej do Lwowa (w dniu, w którym tato i mama niespodziewanie do Lwowa przyjechali) była u niego jakaś osoba, której opis zgadza się najzupełniej z mamą, i odebrała kolczyk. Cóż tedy mam robić? Czyż nie może się prędzej ostatecznie ów zatarg załatwić aż wtedy gdy przyjedziecie po nas.
Wyjazd mój zawisł od przyspieszenia immatrykulacji, akta ważnego na wszechnicy dla tych którzy dopiero pierwszy rok na niej się znajdują. Skoro się dowiem o dacie pewnej nie omieszkam natychmiast tego napisać.

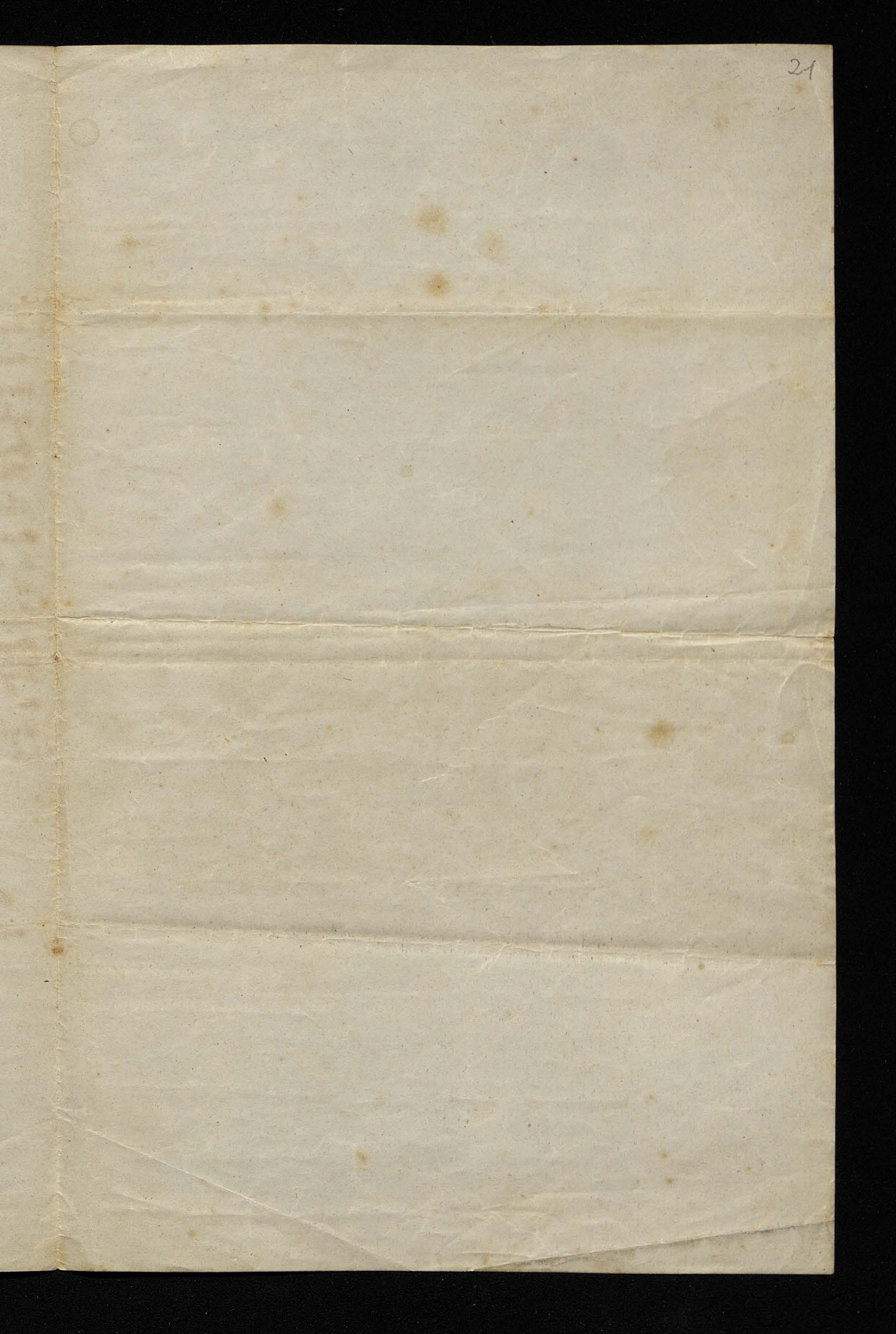
A teraz całuję wszystkich najserdeczniej

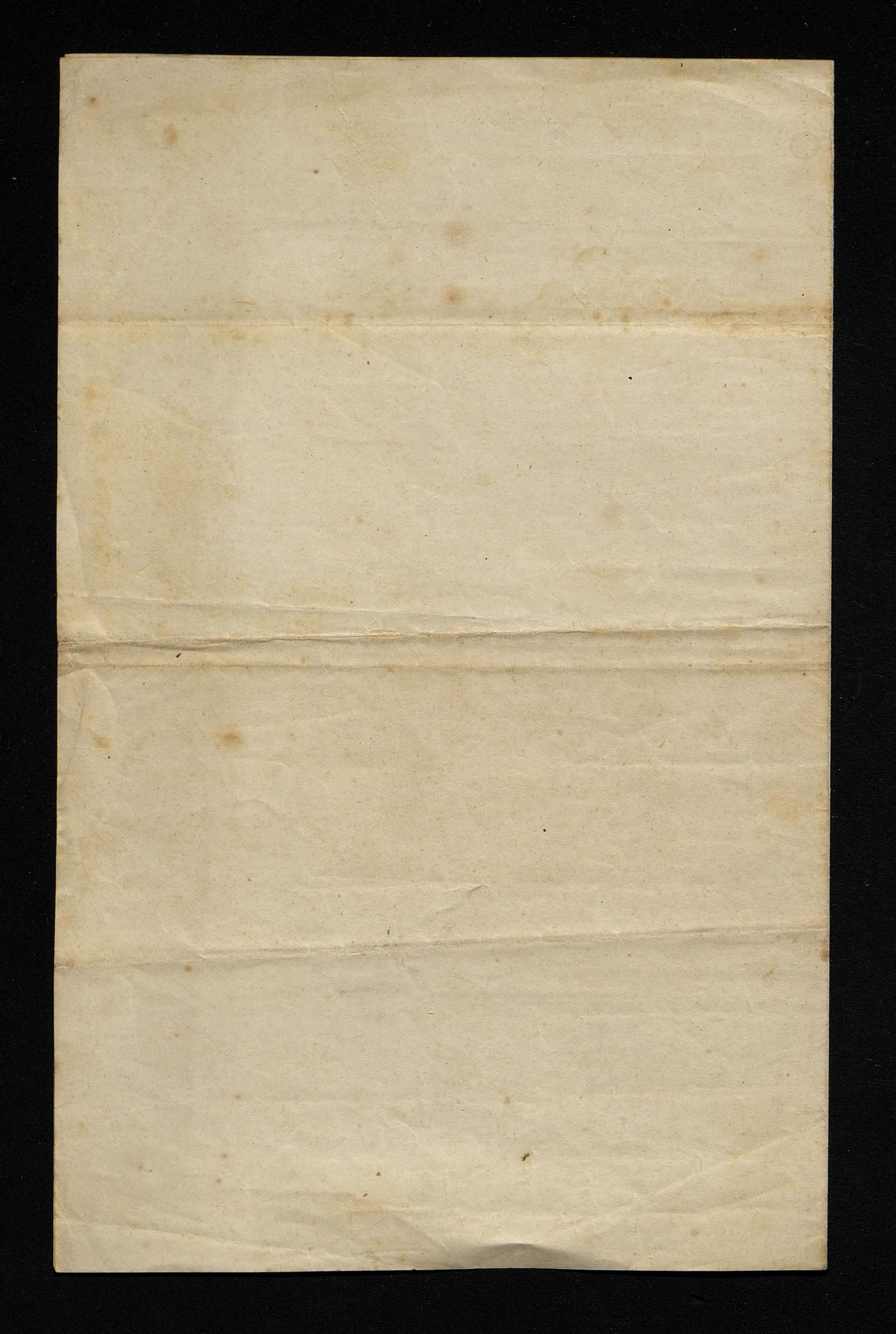
Syn i brat
Bronisław

O podwyższeniu stypendium już się dowiedziałem, ale nie wiem kiedy ostatecznie dostanę.

1867?







22



BANK KRAJOWY
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Adres na telegramy:
Bank krajowy, Lwów.

Telefon Nr. 55.

Nr. 572 we Lwowie, dnia 6 listopada 1899

Wielmożny Bronisław Łoziński

we Lwowie

Niniejszem mamy zaszczyt donieść, żeśmy odcięli zapadłe kupony od papierów wartościowych złożonych u nas w depozycie zachowawczym Nr. 572 i uznali rachunek bież. C. № 109 Wielmożnego Pana

kwotą f. 363.75 z walutą 2. b. m.

wedle poniżej podanego obliczenia.

Z poważaniem
BANK KRAJOWY KRÓLESTWA GALICYI
I LODOMERYI Z WIELKIEM KSIĘSTWEM KRAKOWSKIEM.

[signatures]

Obliczenie

1/11 1899	od f. 4000.– 4½ % list. hipot.	f. 90.–	
" "	" 14000.– 4% " "	" 280.–	
		f. 370.	
	mniej za przechowanie po 31/12 99	" 6 25	f. 363.75

BANK KRAJ.
6 LIST 99
LIKWID. I.

B. K. N. 439.

22/9 868

Jeżeli jako Polacy patrzymy tak
wysoko cenimy jeżeli jedyny tak
pokojowi do każdej wogóle nie do
ciężkiej wyjątkowej pracy i potrzebnej
pracy, lecz tylko do szermierki, w
przeświadczeniu się wiele więcej niż jest,
to musimy sobie niechętnie przyznać
że nie mamy wytrwałości, że źle
tłumaczymy siły nasze, że się da ślep
dziecinny w niebezpieczeństwie i przez
to popadamy sami z zaciągnięcia. Od
tego wszystkiego odwróćmy się do naszej historii
porozbiorowej, która jest jednym szeregiem
samych większych niedoli, do których sami
własnymi rękami najwięcej przyczyniamy się

23

Wielmożny Panie!

Obdarzałeś Pan dawniej mego drogiej pamięci Eligiusza swą przyjaźnią, obecnie okazałeś mi w sposób wymowny i serdeczny swą łaskawą życzliwość, którą nader sobie cenię.

Wobec tyle dawniejszych i dzisiejszych

serdeczności, nie mogę

popierać ci na wyra-

żeniu serdecznego po-

dziękowania i wza-

jemności uczuć życzliwych,

więc dodaję:

„Bóg zapłać piękną

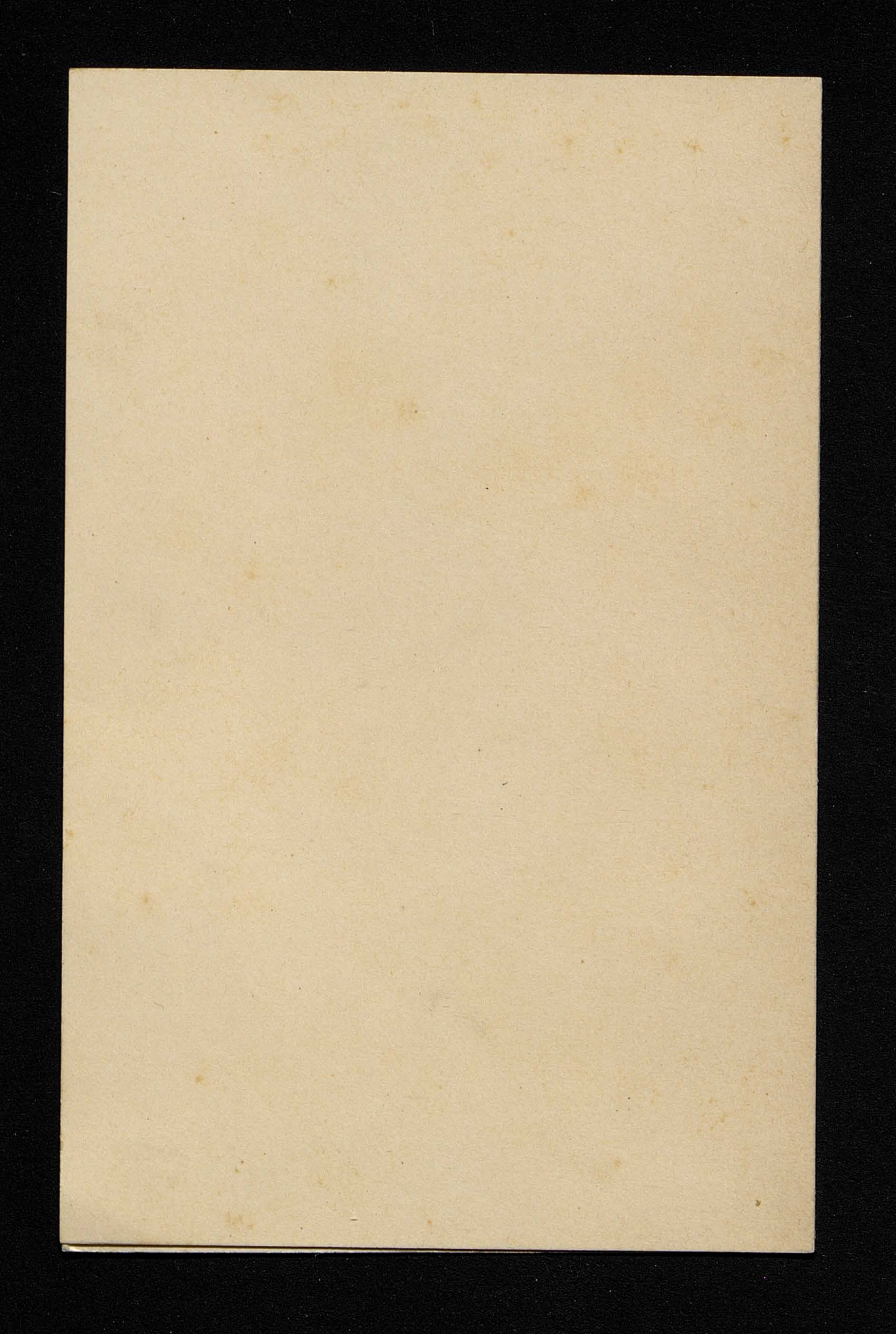
i wspaniałą przyszłością

Kochanego Lela!"

Uniżony sługa

Ludwik Adalostkórny

Lwów 18. 8. 1893.



25

Classe des Telegrammes.
Rodzaj telegramów.

TELEGRAMM № 308
TELEGRAM L.

Dienstliche Zusätze.
Dopiski z urzędu.

odpowiedz zaplacona lwow
bronislaw lozinski wydzial krajowy

Aufgenommen / Odebrano z
auf Leitung Nr. / na linii L.
am 188 um Uhr Min. Mittag
dnia 188 o god. min. połud.
durch / przez

Von / Z
Nr. Worte Chiffern
L. słow szyfer

Aufgegeben am / Nadano dnia 188
um Uhr Min. Mittag
o god. min. połudn.

Lemberg warschau 2833 35 11/3 2 13 n =

= zapytuiemy czyby sie brat panski nie zgodzil na przedruk
(pierwszych galicjan) jaka cena a w razie zgody prosimy o przeslanie
natychmiast poczta w trzech rekomandowanych listach rekopisu = czapelski

Telegraphen-Drucksorte Nr. 161. (Polnisch.)

Druck von J. B. Wallishausser.

Bemerkungen.

Wenn der Aufgeber die Antwort frankirt hat, so ist dem Ursprungs-Telegramme eine Anweisung auf unentgeltliche Aufgabe eines Antwort-Telegrammes beigefügt, welche vom Adressaten zum Niederschreiben des Antwort-Telegrammes zu benützen ist.

Nähere Angaben über die Behandlung telegraphischer Correspondenzen sind aus der Telegraphenordnung und Tarifzusammenstellung zu ersehen, welche bei den Telegraphenstationen zur Einsicht und zum Verkaufe aufliegen.

Bei Telegrammen, welche mittelst Hughes'schen Typen-Apparates aufgenommen sind, steht obenan in abgekürzter Form: Adressort, Aufgabsort, Nummer, Wortzahl, Tag, Stunde, Minute und Tageszeit der Aufgabe.

Die Telegraphenverwaltung leistet keinerlei Garantie für die richtige und rechtzeitige Ueberkunft der Telegramme und hat Nachtheile, welche durch Verlust, Verstümmlung oder Verspätung derselben entstehen, nicht zu vertreten.

Die Bestellung der Telegramme im Standorte der Telegraphen-Adressstation und die Weitersendung derselben mittelst Post innerhalb der Reichsgrenzen erfolgt gebührenfrei.

Die etwaigen Boten- und sonstigen Nachtragsgebühren sind auf der Adresse angegeben.

Wird eine Verstümmlung vermuthet, so kann binnen 24 Stunden die Berichtigung verlangt werden. Fällt die Verstümmlung der Telegraphenanstalt zur Last, so werden die Berichtigungstaxen über Reclamation zurückgezahlt, falls für das Ursprungs-Telegramm die Collationirung bezahlt worden ist.

Uwagi.

Jeżeli nadawca opłacił odpowiedź, dorecza się adresatowi wraz z depeszą „zlecenie", na którém odpowiedź napisaną być powinna.

Bliższych szczegółów tyczących się postępowania z korespondencjami telegraficznemi dowiedzieć się można z ustawy o telegrafach i z taryf, które w stacjach telegrafów są do przejrzenia i do nabycia.

Na depeszach telegrafowanych za pomocą przyrzadu Hughesa, wymienia się u góry w formie skróconéj: miejsce przeznaczenia, stację podawczą, liczbę, ilość słów, dzień, godzinę, minutę i porę dnia oddania.

Zarząd telegrafów nie daje żadnego ubezpieczenia, że przesyłka depesz nastąpi właściwie i w odpowiednim czasie, i nie odpowiada za straty wynikłe z zaginięcia, z pomyłek lub spóźnienia telegramów.

Doręczenie depesz w miejscu przeznaczenia, tudzież dalsza przesyłka pocztą w obrębie monarchji, uskutecznia się bezpłatnie. Należytość dla posłańca i dopłaty, jeżeli jakie przypadają, są wyrażone poniżéj adresy.

Jeżeli kto mniema że w depeszy zaszły pomyłki, może w przeciągu 24 godzin zażądać sprostowania. Gdy się okaże, że pomyłka nastąpiła z winy telegrafu, natenczas opłata za sprostowanie uiszczona zwrócona zostanie.

Marienbad 15 Sierpnia 876.

Szanowny Panie Radco
Dobrodzieju

Przejeżdżając przez Wiedeń widziałem Hofratha Normana który się wybiera do Galicyi dla zwiedzania szkół fachowych i instytucyi przemysłowych etc. Ma tydzień w Krakowie i w okolicach, w Zakopanem a głównie w Drohobyckim zakładzie naturalnie z muzeum przemysłowem we Lwowie i chce aż do Kołomyi dojechać. Moje przedstawienia [illegible] swoją podróż aż na pierwsze [illegible] i ma wyjechać z Wiednia zaraz po 20 t.m. —

Otóż zależy bardzo na tem kto go będzie po Louvie oprowadzał. Nie wiem co się z Wierzbickim dzieje pisałem do niego zaraz ale nie mam odpowiedzi a wiem że się wybierał do Monachium na wystawę. Ratułowskiemu go nie mam jest tu Załuskiewicz czyta że wziął urlop nie mam więc nikogo. Otóż w tej mojej desperacyi znów się udaję do Szanownego Pana z prośbą ratuj nas Pan i zajmij się Laskarisem Kammanem i będź Pan z nim w naszem imieniu mianowicie jeśli Wierzbickiego nie ma

i niedawaj Panu Kustoszowi na-
szemu Korzyńskiemu dużo
mówić, bo przy całej swojej powa-
żności często mówi niepotrzebne
rzeczy osobliwie przy takim Herma-
nie może bałamutnie dużo nagadać.
Raz Pan zwróci Jego uwagę na
gipsy, zwłaszcza są to już przygotowa-
ne modele dla szkoły rysunków
to do tej szkoły rysunkowej przy
tem przeciwieniu który ~~te~~ Wied-
niu łupieżnie utargł z polece-
nia ministerium może Pano-
wie odkupić taniej go kupując.
Herman ma wszystko dobre chęci
ale wyobrażenia o naszych stosun-
kach niema. Dobrze by było że-
by się nie i [illegible] wyjął.

Bardzo i bardzo przepraszam Szanownego Radcy za mój tak zmięty list, ale wie iż Pa- [illegible] i na nasze muzeum że Pana gorąco kiedy obchodzi i wzrost było naszych nowych instytucyj więc ośmieliłem się z moją prośbą udać się do Pana. Muzeum nasze od ministerium kancla przez obietnice nic dotąd nie otrzymało. Mamy trochę przedmiotów które nam Schef rekwizy- tofunem jako przez Muzeum Orientalnego udzielił. Oprócz raz przepraszając bardzo i polecając Muzeum nasze [illegible] Pana Radcy

Zostaję z najgłębszym szacunkiem

Pana Radcy Dobrodzieja
najniższy sługa
Włodzimierz Dzieduszycki



Remuneration für die Zeichen-Unterrichts-

Leitung	1200 fl.
" für das Modeliren	600 "
Kanzleierforderniss Pauschale	100 "
Lehrmittel-Bibliothek	400
Einrichtung	600
Diener	400
Annoncirung	60
Unvorgesehene Fälle	400
Modellir-Requisite	50
Summe	3810 fl.

Muzeum daje lokal, opał, podobnie światło i wszystkie swoje przedmioty do użytku szkoły, co by więc można od ministerium dostać to bardzo dobrze bo i my i gmina ma mało bardzo na to fundusze

Pan Władysław wczoraj przyjechał z Kunikowiec bardzo zmęczony i zdenerwowany; przyznał nam się że podczas bytności w Kunikowcach prawie ani jednej nocy spać nie mógł, z powodu ~~osłuchania~~ osamotnienia w nocy. Ksawery mu radził żeby odpoczął parę dni we Lwowie po nużącej pracy urządzania się. Na moje zapytanie, czyby Pan chciał żeby Panna Zofja z ojcem przyjechała? odpowiedział: „O i jak tego pragnę! ale nie chcę Im psuć bytności w Krynicy.

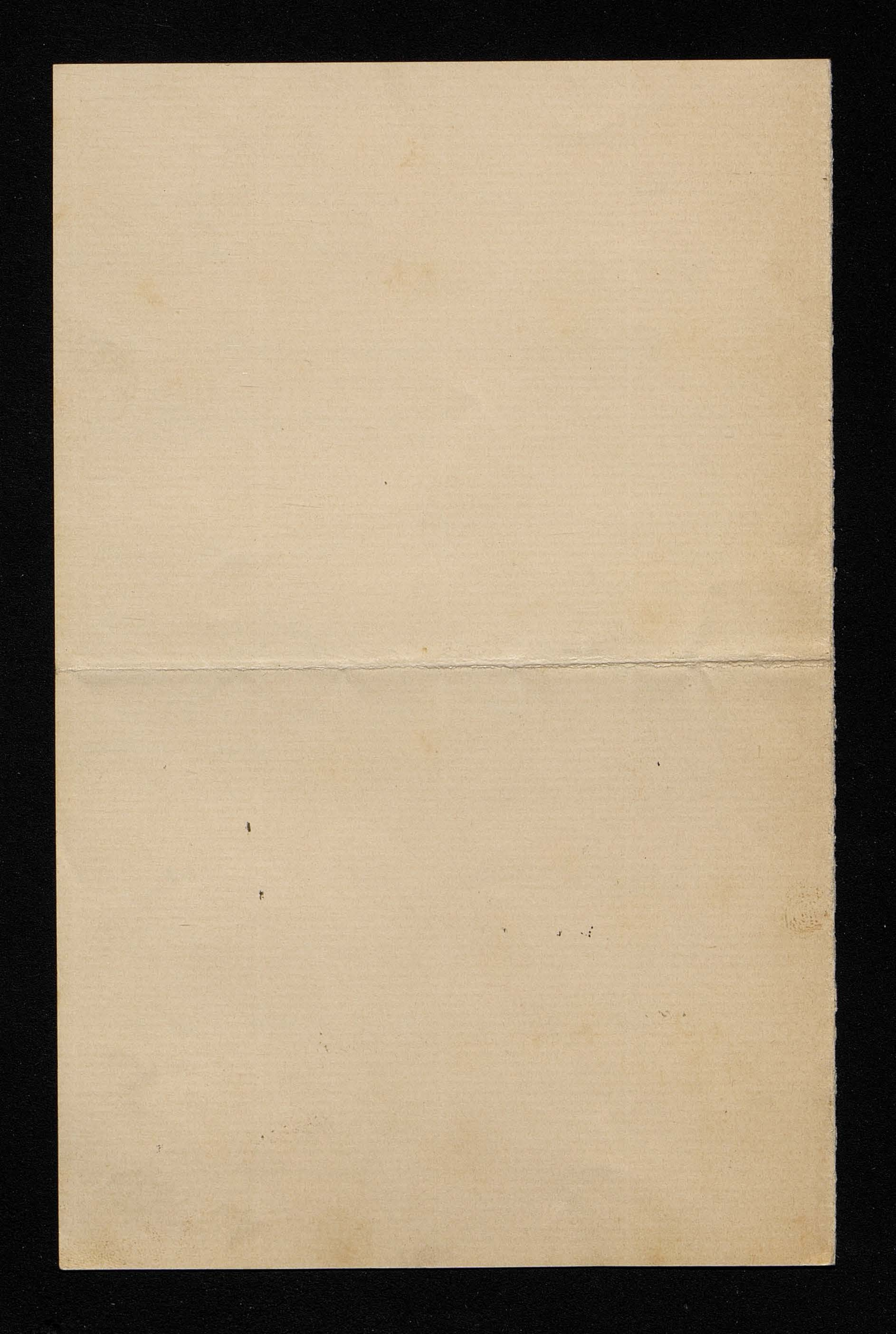
Pan Władysław naturalnie nic nie
wie o tym wcale. — Oprócz
zdenerwowania wszystkiego, i chwilo-
wego zmęczenia Panu Władysławowi
nic nie jest; przysięgam Państwu
jak najuroczyściej! i to prędko
przejdzie jak posiedzi w Kunkowcach
ale nie sam, tylko z rodziną.
U nas zupełnie jednakowo, Jaśwciny
z bolów nie wychodzi — brak nam
bardzo towarzystwa, bo prawie
wszyscy znajomi wyjechali, i czekamy
z upragnieniem września, dla

mnie to miesiąc najmilszy,
bo się wita przyjaciół, i znajomych.

Do miłego widzenia się
Pozdrawiam wszystkich Państwa
jak najserdeczniej. —

Jadwiga Liske

Poniedziałek.



Mój drogi nieoceniony, Kochany
Synu!

Cóż Ci napiszę? sobie robię wielką przy-
jemność że Ty mój luby czytać będziesz.
Ja tylko nieustannie myślę, o tem momen-
cie, kiedy Cię zdrowego i wesołego w do-
mu ujrzę — za łaską najwyższego.
Ten regulamin i wikt zaciężył mi na
sercu, żeby tylko skutkowało.
Zasyłam Ci macierzyńskie ucałowania
Bóg z Tobą
Łosińska

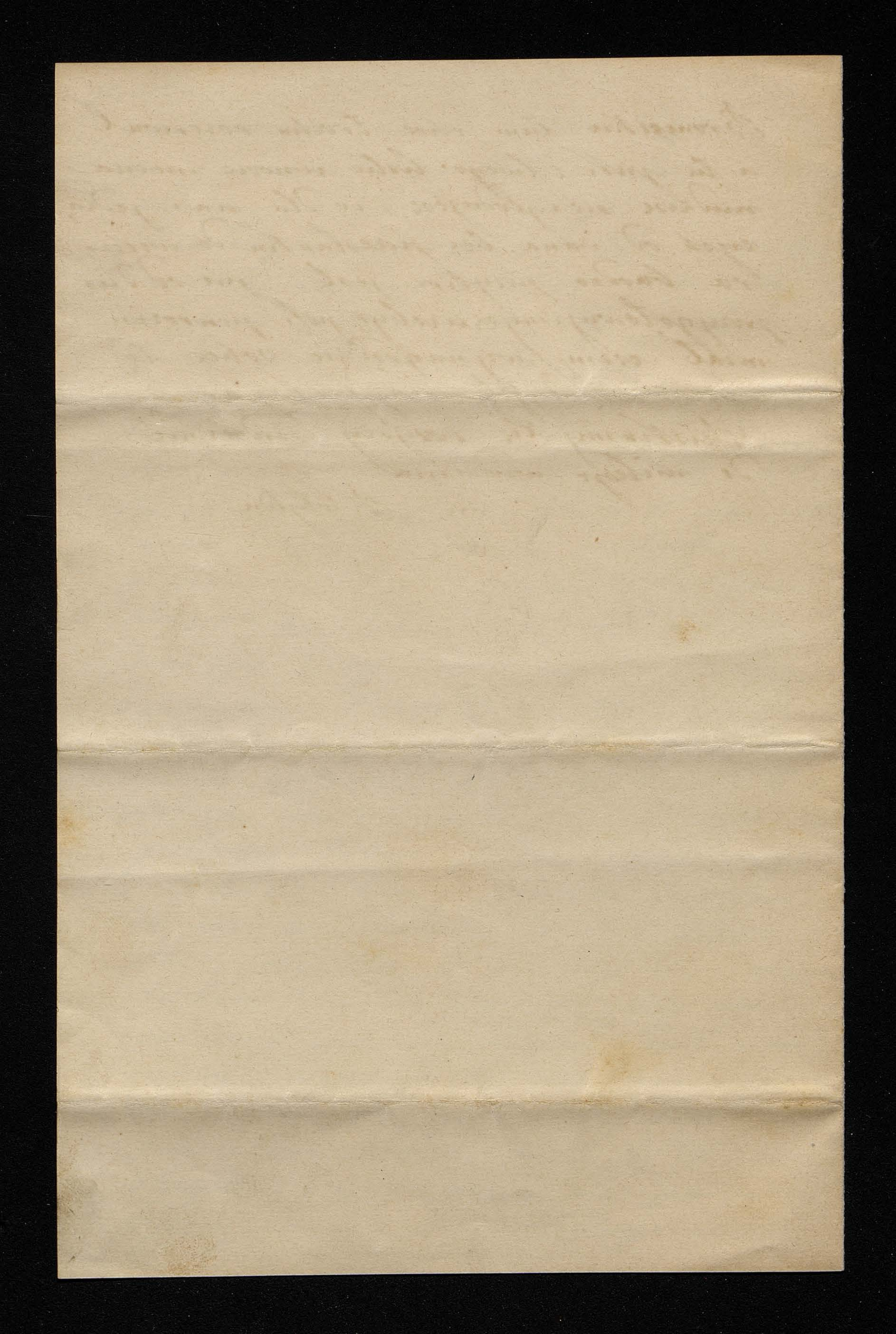
Kochany Broneczku!

Władzio każe nam pisać do ciebie, więc
piszę, ale bądź spokojny pisze nic

na twojem biórku i na twoim pió,
rem, sama nie korzystam z twojej nie
obecności, i nikomu niepozwalam
Chciałabym napisać list choć troszku
mniej szkaradny, jak śniadanie i ko,
lacja w Kappenbergu, ale wątpię
bardzo żeby mi się to udało, bo nie
znając tych co ty znasz, coż ci ze,
czwarcie interesującego moge napisać, a o
owspólnięx nam znajomych, to chyba
to, że Grzegorz, nie obawiając się ciebie
coraz częściej i później przychodzi
z jednem i tem samem tłumaczeniem
„zaspałem„ lub też że Julcia w pierwszy
dzień po twojem odjeździe przyszła z
ogromnym kawałkiem kiełbasy dla
Władzia ska.. i mocno się zmartwiła
że się spóźniła, a z czego ty się teraz
pewnie mocno ucieszysz, Kraszek
pilnuje twego pokoju i kanapę
a Władzio twego ciężaru z teatrem
dla nas, we Lwowie skwar i gorąco
otóż i wszystko co ci napisać moge
Ciekawe bardzo jesteśmy czy warunek
bawienia dam po okiedzie jest spet,
niany waakkladzie, nic nam o tem
nie napisałeś dotąd czy dużo jest
pan i czy ładne może i która
Olimpię przypomni, że przyjechałby
byśmy bardzo były się drogi nasz

Bronuszku tam choć trochę rozerwał
a tu już z twego listu wnosić można
nudzisz się i głodujesz, co dla nas jedzą-
cych od rana bez przestanku do wieczo-
ra bardzo przykre jest, już od dziś
przygotowujemy się ażebyś już powróciwszy
miał czem wynagrodzić sobie tę
nieznośną dyetę Kapfenbergską —
Ściskamy cię wszyscy serdecznie
do miłego widzenia

Klotylda



33

Nach Oesterreich, Galizien

STOCKHOLM
-7.8.10.2-3.
AFG.*1*LBR.

SVERIGE
ÖRE 10 ÖRE

Herrn

Dr. B. v. Łoziński

Kunkowce

b/ Przemyśl

Imp. Axel Eliassons Konstförlag, Stockholm 4290

Na wspomnienie ze szczęśliwej podróży

Stockholm. Skeppsbron från Katarinahissen

7/8 1910.

T. 11.

34

Partyń d. 26/7 883

Szanowny Panie!

Przyjechawszy do domu zastałam list pański donoszący mi smutną dla nas i rzeczy wiadomość, że pan Władysław stanowczo odmawia współpracownictwa mającej się założyć Gazety. —

Mimo tego — ja przecież nie tracę nadziei że teraźniejsza Jego odpowiedź nie jest jeszcze ostateczna. — Może teraz przy zimnej kuracji jest rozdrażniony, jak to zwykle bywa — niech no się zjedziemy we Lwowie — jak przyjdą na stół rozmaite żywotne sprawy — to mam nadzieję że da się uprosić i zmienić swoje obecne postanowienie. —

Gdybyśmy nie mieli nadziei że pan Władysław

wcześniej czy później zdecyduje się — rzeczywiście ze pożytkiem byłobyśmy położenia. — Ale ja jej nie tracę zupełnie — tymczasem jednak sądzę lepiej nie nalegać na nic żeby się przypadkiem „nie zraził” jak to mówią —

Życzę Szanownemu Panu najlepszego powodzenia pisząc się Jego szczerze życzliwym:

J. [illegible]

Mecina

do Przewodnika

489 Stanicki Ferd. Karol 35

23. Martins Lane. Cannon St.

F. KAROL & Co

London, E.C. 7º września 1884.

Drogi Panie Bronisławie,

A czy znasz Ty angielską Niedzielę?..
Wszystko w Kościele
Pacierze miele –
A nudów . . . . wiele!!! –

Od tygodnia jestem wdowcem, naturalnie tylko słomianym. To też zamiast z Wandeczką iść exofficio na spacer niedzielny, przywlokłem się do biura i zaczynam ułatwiać czyli załatwiać restancye korrespondencyjne. Moje obie kobiety odwiozłem zeszłej soboty nad brzegi morskie. Są one w Deal, niedaleko Dovru, i niby mają zostać tam jeszcze z jakich 3 tygodni, jeżeli je deszcze i wichry przed czasem niewypędzą. Ja zaś muszę siedzieć w Londynie, lecz także na przyszły tydzień kopnę się w podróż na dni kilka, pour joindre l'utile à l'agréable, niby to w interesach a niby dla przyjemności.

Cóż tam u Was słychać?.. Otrzymałem list Szanownego Pana z 17go z.m., a więc już z Grodu Lwiego, i cieszy mnie nadzwyczaj, iż nawet w otoczeniu rodziny niezapomniałeś Pan o wygnańcach z nad Tamizy. Czem bliżej przysuwam się do kresu życia, tem jaśniej widzę jak ono jest złożone niby to z drobnych przypadeczków, a jednak tak misternie splecionych i obmyślanych! – Któż

i

z nas dwóch przed dwoma laty w tej Kawiarence
kto wtedy byłby był pomyślał, że się wnet zobaczymy
nad Tamizą i ... pokochamy! – Już to ogółem
nie mogę narzekać na ludzi i zupełnie zgadzam
się z Wincentym: Chociaż to życie idzie po grudzie etc.

No a teraz o czem innem. Czyście już Państwo
przeboleli ów przeklęty rachunek „Continentalu"?–
Byłem ja obecny gdy Okęża płacił swój w
hotelu Morley: 16 funtów szterlingów na tydzień
wypadło za pomieszkanie, kawę i obiad. A co?–
Czy niedrogo?... Odjechał stąd do Paryża,
a teraz już bawi zapewne w Krakowie. Zrobił
tutaj interes ze swoim Keblem i Koleją żelazną,
a za bagatelną pomoc, jakiej mu użyczyłem
jako sekretarz, Wandzi mojej zostawił 50 funtów.
Szczęśliwa Wandeczka! – Pisze mi jej matka
wczoraj, iż już zaczyna dostawać rumiane
pyzy i że ma apetyt jak jaki Kirassier.

A mówiąc o Wandzi przechodzę naturalnie
do Waszego Walerka. Jakże się to on musiał
uciszyć gdy Matkę przeprosił: a prezentacyi
się udały?.. Czy znalazły mir i uznanie?–
A ten szuwix, czyście go dowieźli aż nad
Pełtwę, opłacając cło we wszystkich krajach,
przez które przejeżdżał?... A czy niczego
trzebujecie czego tutaj z Anglii? W takim
razie naturalnie do Komisowy F. Karolci
stoi Wam na usługi (za pomocą à la
hôtel Continental)

Ot, otóż sobie żartuję, mówiąc o rzeczy Petłowic, a jednak... co ja bym dał za to, gdybym mógł raz wyrwać się ztąd i złożyć tam starzejące się kości! - A i żona moja ~~jest~~ podziela w tym względzie moje uczucie i moje tęsknoty. Aż mi strach pomyśleć, żeby moja Wandeczka miała zostać żoną jakiegoś Albiończyka. Nawet i lorda niechcę, chyba by się zobowiązał ~~się~~ osiąść w jakim Kulikowie. Żart na bok, tęskno mi do kraju i do swoich! - I gdybyście mi dzisiaj na serio mogli ofiarować jakie skromniutkie umieszczenie bodajby w drukarni, nienamyślając się długo porzuciłbym zatłoczone City ze sperandą funtów angielskich, zabrałbym ze sobą meine 7 Zwetschken i szedł nach Galilea! - Trudno to jednak o tem marzyć - nieprawdaż?.-
Z „Gazet" wyczytuję iż sejmujecie. Więc p. Władysław jest także obecnie we Lwowie. Pozdrów go Pan serdecznie ode mnie. Od Chęcińskiego dostałem niedawno list z Wiednia. Dziwi go, iż w liście odebranym od p. Władysława o pobycie w Londynie niema o mnie żadnej wzmianki. Pisałem mu słów kilka i że sprostałem w tym względzie jego ciekawości.-
Zresztą nic nowego. Valemus et Bogachwalemus. Korzystając z nieobecności żony, odświeżamy trochę dom, to też możecie sobie wyobrazić, jak mi przyjemnie w samotnym domu z meblami do góry nogami! -

Gdybyście Kochani Państwo wiedzieli jaką
przyjemność sprawiły i sprawiają mi zawsze
Wasze listy, to z pewnością napisalibyście
znowu kiedy słóweczko. Chciej Pan oświad-
czyć czcigodnemu swemu Ojcu i szanownej
swej Małżonce odemnie, chociaż nieznajo-
mego, serdeczne i uniżone ukłony —
Zaś Walerkę proszę uściskać odemnie
od mej Żony i Wandzi i powiedz go,
aby kiedyś zabiciat przysłał nam
swą fotografię, a my jemu nadeślemy
w zamian Wandzi.

A teraz przyjm Kochany Panie
Bronisławie serdeczny uścisk dla
siebie i brata

od Szczerze Życzliwego
Ziomka i Sługi
T. K. Szandi.

P. S.
Dostałem ów Numer „Czasu". Toś mię
Pan tam wystrychnął!... Ej, ej! czy
to się tak godzi?...

1858 4/7 37

Wielmożny Łaskawy Panie (Dobrodzieju!

Ponieważ jeszcze jakiś czas w Stryju
pobyt zamierzam, więc upraszam też
Wgo Pana Dobrodzieja, jeżeli jakie listy
do mnie nadeszły, o łaskawe wyexpe=
dyowanie ich do Stryja poste restante,
choćby i najbliższą pocztą, albowiem
mógłbym odebrać jakie uwiadomienie,
do któregobym się musiał z mą dalszą
podróżą stosować. — Następne zaś
listy, jeżeli nadejdą, upraszam zarówno
o łas=

o łaskawe ich zatrzymanie, dopóki się po nie znowu listownie albo też osobiście nie zgłoszę.

Przyjeżdżając przez Sambor, spotkałem szybkiem bardzo poważnie idącego młodzieńca, który mi się wydawał być znanym – ale dopiero po chwili spostrzegłem się, że to Pan Władysław, lecz już nie spotkaliśmy (się) więcej.

Łączę wyrazy wysokiego poważania Wielmożnego Pana Dobrodzieja

najniższy sługa
J. Łoberky

Stryj 4/7 858

WPanu Antoniemu Szanikowi upraszam o oznajmienie przy sposobności uprzejmych ukłonów, i że chciałbym umyślnie przedsięwziąć podróż, odwiedzić go momentalnie.

Kochany Wuju!

Z dziwacznego kształtu tej bazgraniny poznasz, z jaką trudnością przychodzi pisać ślepemu. Dlatego nie chciej się dziwić, że dopiero wtedy zgłaszam się listem, gdy konieczność do tego zmusza. Przymuszony zaś jestem zasięgnąć wiadomości, czy tam w waszem pobliżu — na przykład w Starem mieście, w Spasie, czy gdziekolwiek indziej — nie ma porządnego mieszkania na lato do wynajęcia. Nie potrzebuję zbytku, chcę tylko 3 albo 4 pokojów o świeżem powietrzu. Główna jednak trudność zależy w tem, iż mieszkanie to musiałoby naprawdę być porządnem — to jest suchem, przestronnem, nie niskiem i zaduszonem, leżeć gdzie na uboczu, i mieć jakiś taki ogród. Nie mogąc

Jaść chodzić bez przewodnika, a nie chcąc ciągle
naprzykrzać się przewodnikowi, potrzebuję koniecznie ja-
kiegoś ogródka i gaiku i kółka dla do
siedzenia w świeżem powietrzu, które jedyną kuracyą
mi pozostało. Tegoż samego potrzeba także i dzieciom,
równie jak żonie, którzy wszyscy jedynie po
to wyjechać chcemy z miasta. Przez trzy lata wy-
jeżdżaliśmy do Worzyna, lecz nakoniec niedogodności tamże-
czne tak się nam dały we znaki, że czwarty raz je-
chać nie chcemy. Gdzie indziej zaś albo ścisk wielki
i hałas jak w Truskawcu — albo brak dogodnego
mieszkania, bez którego obejść się nie możemy, wy-
jeżdżając nie na kuracyą 4 lub 6 tygodniową lecz przynaj-
mniej na 3 miesiące. Dnia wczorajszego jeździła żona

moja umyślnie o 5 mil stąd, do Sztita,
aby przekonać się o stanie proponowanych nam mie-
szkań, i przywiozła smutną wiadomość, że żadnego dla
nas tam nie ma. Czy też Sokańskie nie miałby o do
najęcia. Inaczej jak za pieniądze nie chcemy, gdyż
chodzi nam głównie o swobodę i niezależność i abyś-
we własnymi domu. Gdyby nie to, znalazłbyśmy przyjaciel-
skiej gościny i gdzieindziej. Zapłacilibyśmy jak na chudo
pachołków nieźle – w każdym razie po cenie warszaw-
skiej – to jest 150 zł. za 4 pokoje które
na całe lato. Potrzeba oczywiście i kuchni – z ta-
ką komunikacją z targiem wiktuałów i z pocztą, z
którą także miałbym odzienie do czynienia. Trudno to
wszystko razem według życzenia znaleźć – ale może też pa-

ki szczęśliwy przypadek zdarzył. Gdyby tak było, niech mi który z chłopców da znać. Jednemu z nich winienem jeszcze odpowiedź za ładny list z Tanaszkiem. Da Bóg że się kiedyś bliżej zetkniemy. Tymczasem bywaj mi zdrowy Kochany Wuju, i wraz z Szanowną Wujenką przyjm od nas Obojga serdeczne pozdrowienie. Siostrom i braciom których [illegible] wielkiej ochoty przyznawać się do takiego starego, łysego i ślepego brata podobnież [illegible] potrzebnej cierpliwości wżycz.

Twój Kochany Wuju przywiązany zawsze Siostrzeniec

Karol Szajnocha

Lwów 1/6 861. Ulica Sadowa nr. 284.

Lwów 5/6 881. Ulica [illegible] 28/4

Czy w Starem Mieście będzie można dostać żelazy?

40

Kochany Wuju! Najserdeczniej

dziękuję za Twoją rychłą, jak

się zdaje dokładną — i bardzo pożą-

dną wiadomość. Mieszkanie u

Państwa Koreszyńskich — 3 pokoje

suche, wysokie, z ogródkiem, gankiem

kuchnią — i rozumie się jakiem takiem

najpotrzebniejszem umeblowaniem bardzo

mi się podoba. Spieszę też z

oznajmieniem tego — a z ostatnią pocz-

tą dołączam zadatek w kwocie

25 fl. austr. – zgadzając się

na ustalony przez Ciebie czynsz

120 fr. austr. za pobyt dłuższy

– fl. najwyższej. [illegible] od

15 czerwca do 15 września. Przy-

jedziemy zapewne dopiero w kilka

dni po 15 tego miesiąca. Loka-

torów będą mieli Państwo takich

sy spokojnych i nie wiele wymagających –

których pierwsze główne wymagania

z góry przewidziane i zapłacone były.

To – nie chcej już kochany czasu
szukać czegoś lepszego – a osoli
wsie daj pokój [illegible] z
t. Rożańskim. Tak jak jest
zdaje mi się najlepiej. Za wasze ła-
skawe zaproszenie dziękuje z całego
serca. – Gdyby to na tydzień –
dwa tygodnie – to co innego – ale
trzy miesiące – to raz przydługa.
Wszakże i tak będziemy do Boga bliżsi
siebie – a myśl waszego [illegible]

i [illegible] wszej nad nami opieki.

Bardzo mię do starego miasta

ciągnie [illegible] do widzenia wszy-

[illegible]

mi. Obaje z Żoną [illegible]

Księże zasyłamy ukłony Bra-

ciom i siostrom pozdrowienie.

Może będę jeszcze przy wolny chwili

odezwę się słowem do Ciebie Kochany

Ojcze, a przekazać mnie, w [illegible] głównie

[illegible] [illegible] przyjść na [illegible].

Twój przywiązany Karol

15/3 61

42

Kochany Wuju! Uprzedko-
wawszy się jako tako w dawnem mieszkaniu,
siadam do przesłania Wam jeszcze kilku wy-
razów wdzięczności za doznaną od Was w Stanisławo-
wie uprzejmość i życzliwość, bez której tegoroczny po-
byt nasz wiejski byłby o wiele mniej przyjemnym i
pożytecznym. Tu za powrotem znaleźliśmy wszystko
w tym samym stanie, i po dawnemu już w zwy-
czaj na kolej naszego zimowego życia wstąpiwszy, mamy
nadzieję przebyć ją da Pan Bóg trybem zwyczajnym. Jedy-
ną w tej chwili obawą i troską naszą jest Miłka - za-
oczne na swoją mamę [illegible] [illegible] chora - zwe-
szła przy dobrem zdrowiu i dość spokojna, [illegible] do
potki w szpitalu, pod strażą obcych ludzi. Na szczęś

tamże trzyma o miejsce dla niej w Zakładzie pragskim

nie ma odpowiedzi dotychczas. Napisał się powtórnie -

może tym razem pomyślniej - czego oczywiście bardzo

pragniemy. Gdyby w Pradze nie było miejsca dla

niej - nie wiemy doprawdy, aby począć z nią

przyjdzie - bo w domu zostać ani chce ani może, a

szpital lwowski dla chorych tego rodzaju do niczego na-

wet jako więzienie - a cóż dopiero jako szpital. Po-

głoska o pensyonowaniu czterech konsyliarzów tutejszych jest

mylna, a przynajmniej przedwczesna. Minister oświadczył w-

prawdzie, iż będzie pensyonował urzędników nie umieją-

cych zastosować się do potrzeb konstytucyjnych, lecz nazwisk

jeszcze nikt nie zna. Przyjechali 5. go Walery, Za-

charyasiewicz i Szedler wybierał z spiedzy nabytych

od niego dostał powiastek około 300 sztuk i
zabierając się teraz do wysłania mi osobnego nego-
[illegible] W swoim czasie prześlemy Wam zapewne wszystkie
tego kamienia, którego robota potrwa prawdopodo-
bnie kilka miesięcy. Obecnie nie pozostaje mi nic
więcej jak polecić się nadal życzliwej pamięci całego
domu Waszego - i upewnić Cię, Kochany Wuju Ale. o
szczerem przywiązaniu, z jakiem jestem na zawsze
Twoim siostrzeńcem i sługą Karol Sz.

Wujence dobrej, której troskliwości o nas zawsze wdzię-
cznie wspominać będę - najczulsze ukłony. Za nią
osobno kilka słów dopisuję. Zosi, Kasi, Felixowi i Bu-
dwom Samborowskim braterskie pozdrowienie

Lwów 15 września 1861 ulica Wałowa 284.

Kochani Wujostwo. Stosownie do obietnicy, zgłaszamy się zaraz po rozlokowaniu się w domu, aby donieść o naszej podróży i podziękować kochanym Wujostwu jeszcze raz za łaskawą opiekę i ~~wyg~~ wszystkie dogodności bez czego pobyt nasz byłby o wiele przykrzejszym. Nowości tutejszych nie powtarzam, bo Karol już osobno doniósł, nie urządziwszy się jeszcze całkowicie nie wiele mam czasu, kończę więc serdecznem podziękowaniem i poleceniem się łaskawej pamięci wujostwa. Siostry całuję serdecznie, od Władzia ucałowanie rączek dla wszystkich. Z prawdziwym szacunkiem i życzliwością

[illegible]

44

Wielmożny JWMPan Łozinski

w

Smolnicy.



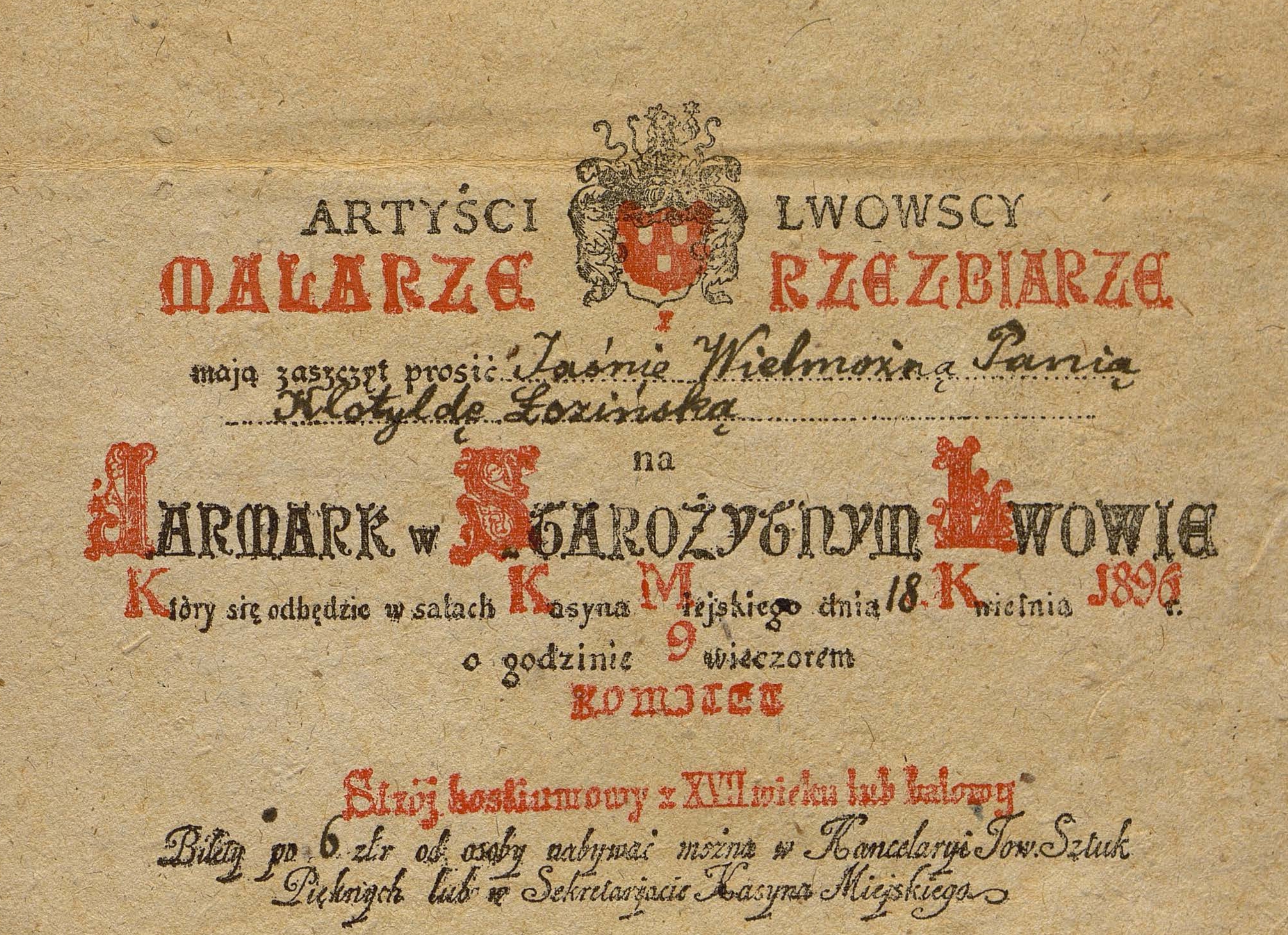


Dwa listy od

Karola Szajnochy

z Lwowa.





ARTYŚCI LWOWSCY

MALARZE RZEŹBIARZE

mają zaszczyt prosić *Jaśnie Wielmożną Panią*

Klotyldę Lozińską

na

JARMARK w STAROŻYTNYM LWOWIE

Który się odbędzie w salach Kasyna Miejskiego dnia *18.* Kwietnia 1896 r.

o godzinie 9 wieczorem

KOMITET

Strój kostiumowy z XVII wieku lub balowy

Bilety po 6 złr od osoby nabywać można w Kancelaryi Tow. Sztuk Pięknych lub w Sekretaryacie Kasyna Miejskiego.

Jaśnie Wielmożna Pani

Klotylda Łozińska

w Kuńkowcach

p. Przemyśl

Hej w [illegible]
Wielka radość
Kogo zaprosić
Na pierwszy [illegible]
[illegible]
Który w miejscu
Nie być [illegible]
I tak wielkiej
[illegible]
bilety [illegible] do
[illegible]
Potem do [illegible]
[illegible]

B.

47

Paryż 14 Grudnia 1886

Szanowny Panie
Dobrodzieju!

List pański z dnia 5 b. m. odebrałem i na takowy odpowiadam.–

Obraz żądany w rodzaju tego co go Tow: Krak. zakupiło zrobię coś z historyi Henryka III to jest – Henryk III Valery w Luwrze otoczony swoim dworem na którym to było dużo jego faworytów. młodych ludzi którzy go nigdy nie odstępowali.–

Dla tego przesyłam Szanow. Panu przedmiot obrazu który zrobię aby po przeczytaniu tegoż nie odpowiedziano mi że ten przedmiot się nie podoba.–

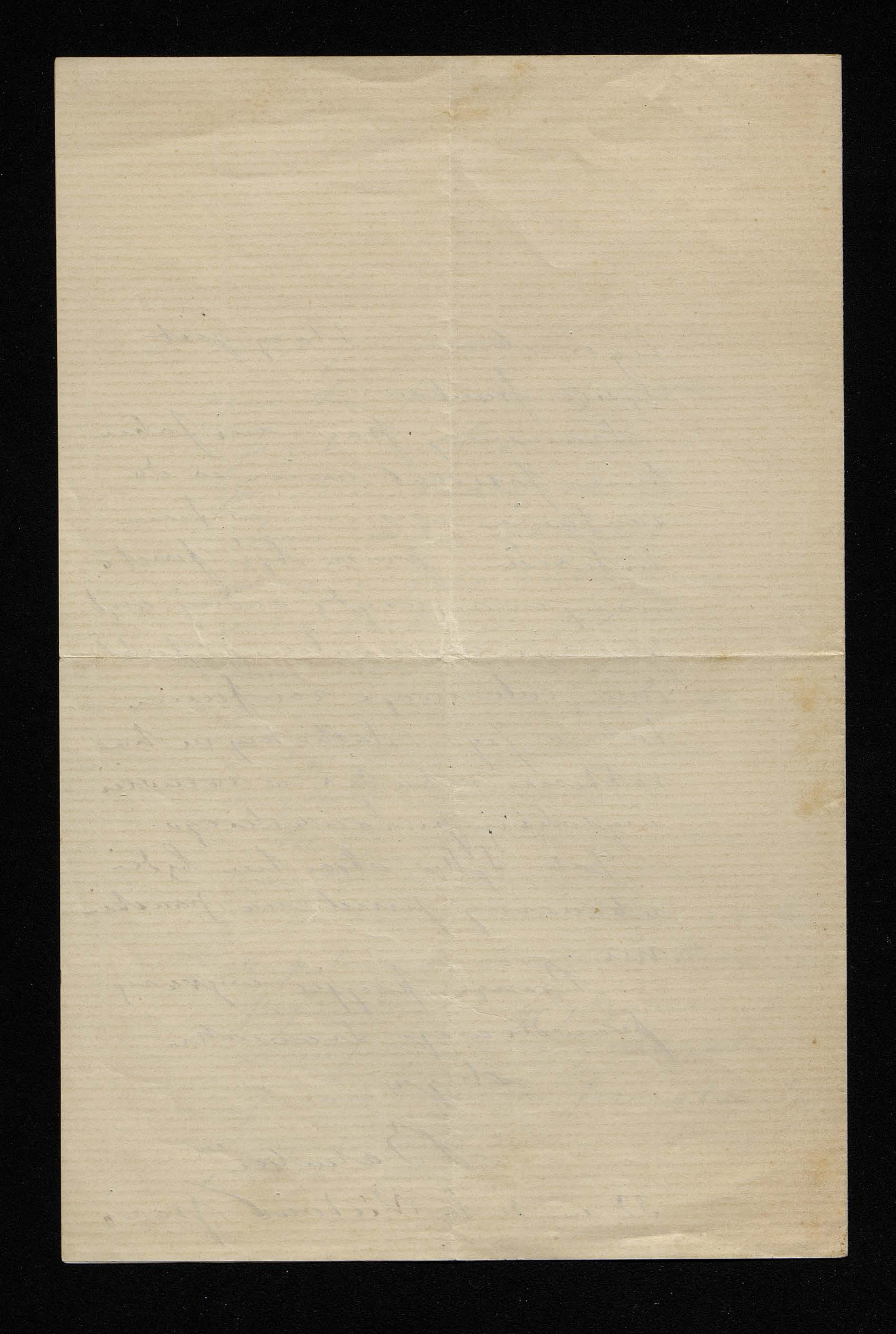
Bądź Pan tak łaskaw

zalecając panu Wład. Łozińskie-
mu ten przedmiot do obrazu
Jeżeli nie będzie chciał tego
przedmiotu niech tak ła-
skaw będzie nadesłać mi
inny. z jego znakomitym lite-
ratem i poetą to mu bardzo ła-
two będzie. — Tylko dodaję
że ze zmianą tematu ~~to~~ jeże-
li byłbym zmuszony robić jakie
wydatki na kostiumy nowe
to rozumie się że cena obra-
zu będzie powiększona
Co zaś do wielkości z robię
zupełnie tę samą wielkość jak
poprzedni — a gdyby nawet
kompozycja wymagała
powiększenia formatu to
weźmie się zmniejszy ceny

tegoż obrazu który jest
tysięcy franków. —
Szanowny pan niepotrze-
bnie posądzał mnie co do
zaufania w nim w tem
interesie — proszę być pewno
nawzajem że nigdy żadnej wąt-
pliwości nie miałem i zakła-
dam całe moje zaufanie
tak w Jego szlachetnym cha-
rakterze jako też w rzetelności
wspólnika p. Lorentowicza
Jak tylko obraz ten będzie
ukończony przyślę na pańskie
ręce.
Proszę przyjąć wyrazy
prawdziwego szacunku
sługa

Bakałowicz

32 rue de la Victoire Paris



49

(Galicie)

126

Monsieur Stanislas Ciechocki 594

Kustosz de la Société des Amis

des Arts

à Lwów

REPUBLIQUE FRANÇAISE POSTE 15

REPUBLIQUE FRANÇAISE POSTE 15

REPUBLIQUE FRANÇAISE POSTE 15

REPUBLIQUE FRANÇAISE POSTE 5

R 2



Dr Głowińskim — 28. Lut 1875 r.

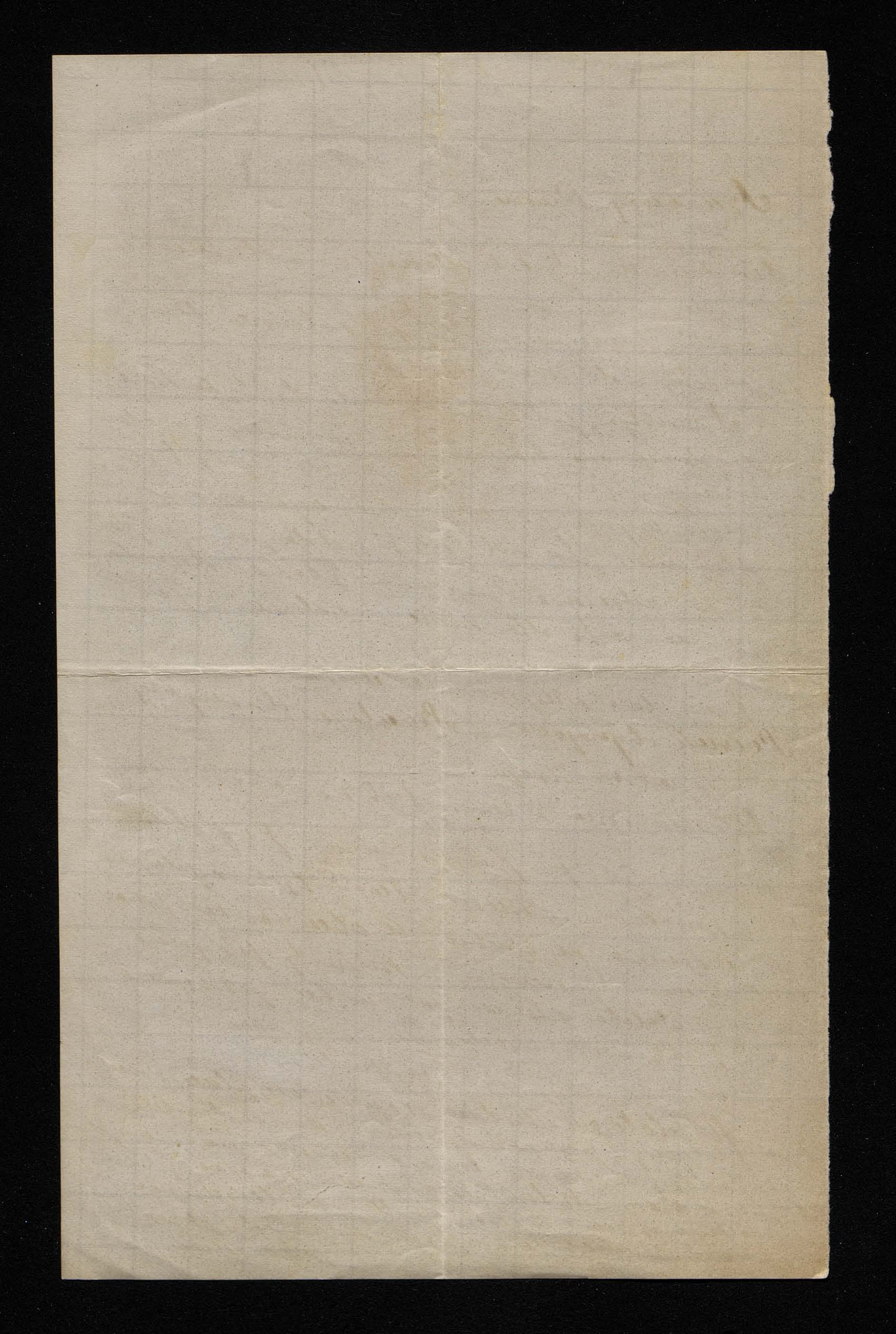
Szanowny Panie —

List pański z 9. Lut odebrałem — Stosownie
do żądania przysłan 4. r. w. na przedpłatę gazety
Lwowskiej — zaprenumerowany przez polecenia Pana
Niziołkowskiego — do miesiąca Maja —

Proszę Pana, jeśli jest i jeśli to być może
o przysłanie mi, broszurki P. Kraszewskiego, o głoso-
P. Niegolewskiego, w parlamencie Berlińskim — i bro-
szurki, o Wojnie pańszczyźnianych wyobrażeniach,
że którą autor pod sąd został oddany — przysłać
Mojej pod adresem P. Paszkowskiego, cenzora Wiedeńskiego.
z wyrażenia że to dla mnie — należności z podzię-
kowaniem zwrócę —

Mam dwa rękopisma do druku —
Powieść obyczajowa — Realizm dzisiejszy w
Jugo-Zapadnim Kraju —
Wspomnienie z wojny 1854. z uwagi Krym-
skiej —
Pierwszy jest po polsku — drugi po polsku
i po francusku — niemam kopij tych rękopis-
mów i trudno je zrobić — a obawiam się przysłać
tak rękopism, ażeby nie zginął — może by przysłać
prościej — dalibóg nie wiem jak zrobić proszę o
poradę — Czekam na odpowiedź i przesyłam
czci najszczerszej — Michał Czajkowski —

Hr. Platerowi nie oddaję ważnych ale płacę przez
Hr. Platerowej — przez pośrednictwo rządu centralnego, o ile
jako poddany Austriacki — trzeba się upomnieć o niego
to jedyna droga — Ks. San Donato Demidow, niezostawszy gdzie
miasta Zięgowo, został mianowany Wysłańcem Angielskim
przy Generał Gubernatorze Jugo-zapadnego Kraju — niby Jego
przewodnikiem —



List z Czorlu od Frankowskiego [illegible] [illegible]

Szanowny Obywatelu.

Najserdeczniejsze składam dzięki, jak za nowiny, tak i za gazety. Żeby nie pan, to ja bym wierzył tu każdej bajce, a bajek tych u nas pełno.

Szanowny Komitet obiecał i tylko że obiecał, dać mi na ręce, a potem, przysłać rozporządzenie do Kajmakama na konto ochotników. W nadziei, że z tej obiecanki coś będzie, zapewniłem całe Czorlu, że będę zbierać ochotników do wojska polskiego i w ten dzień, kiedy wystawię chorągiew na placu, zjawi się żołnierz polski. Mnie powierzono tak, jak ja sam uwierzyłem, alem się sblamował szkaradnie. Całe miasto było obecne zatknięciu chorągwi o obiecanego żołnierza niema, tylko o 4 wieczorem dostał wiadomość że było coś podobnego do Polaka, ale w fesie i ten przysłał mi lich, a sam ruszał do Adrianopola. ✓ Skutkiem tego nikt niechciał i myślę zostać polskim baszibozukiem. Do zamożniejszych chodził sam Kajmakam i prosił o wywarcie wpływu na innych. Gdzie tam. Nikt słyszeć nie chce. Otóż wmiejscu chrześcian zebrało się muzułmanów, Czerkesi i kilku turków – razem 112. Wychodząc z Czorlu, ci nowi wolontaryusze a la franka, zrabowali u czterech gospodarzy konie, wozy i pieniądze, a w nagrodę zostawili ich przy życiu.

Jak odbiorę pensyę, będę się prosił na urlop do Konstpla, a tym czasem przysyłam panu gazety i papier do pisania.

Proszę przyjąć szczere pozdrowienia
od szczerego
J. Frankowski

x na koniec okazało się [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] tylko 1/2 godziny [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] coś w [illegible] [illegible]

odebrałem przez pośrednictwo Tarnowskiego 2 maja 877 Constantinopol. L. Kaliszewski

✓ był to [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

zrobiony został Kapitanem i
na [illegible] bułgarowa i
Poloński, jako [illegible]
[illegible] w [illegible], Bogdański [illegible]
[illegible], gdzie [illegible] już [illegible]
[illegible] i [illegible]

[illegible]

52

10

CARTOLINA POSTALE — RISPOSTA
(CARTE POSTALE — RÉPONSE)

POSTE ITALIANE
10 CENTESIMI 10

FIRENZE FERROVIA 8 2 5

20



Al S.g de Bolo; Antoniewicz
prof.e dell'Università
Roma
Albergo Bavaria.

FLORENZ, den 7. Dezember 1912.

Sehr geehrter Herr Doktor !

Das Kreuzigungsrelief von Donatello mißt in der Breite 70 cm und in der Höhe 92,5 cm.

Mit vorzüglicher Hochachtung

v. Gabelentz.

GALICYJSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO HANDLOWE.

Adres na telegramy: **Towhandlowe**
Pocztowa Kasa Oszczędn. nr. 825.884.
Żyro-Konto A. W. Banku.
Telefon: Dyrekcya nr. 457.
Centralny Bazar krajowy nr. 466.
Magazyn kolejowy nr. 410.
Zjednoczone cegielnie nr. 350.

we Lwowie, dnia 6 października 1898

Wielmożny Pan Karol Paszyński

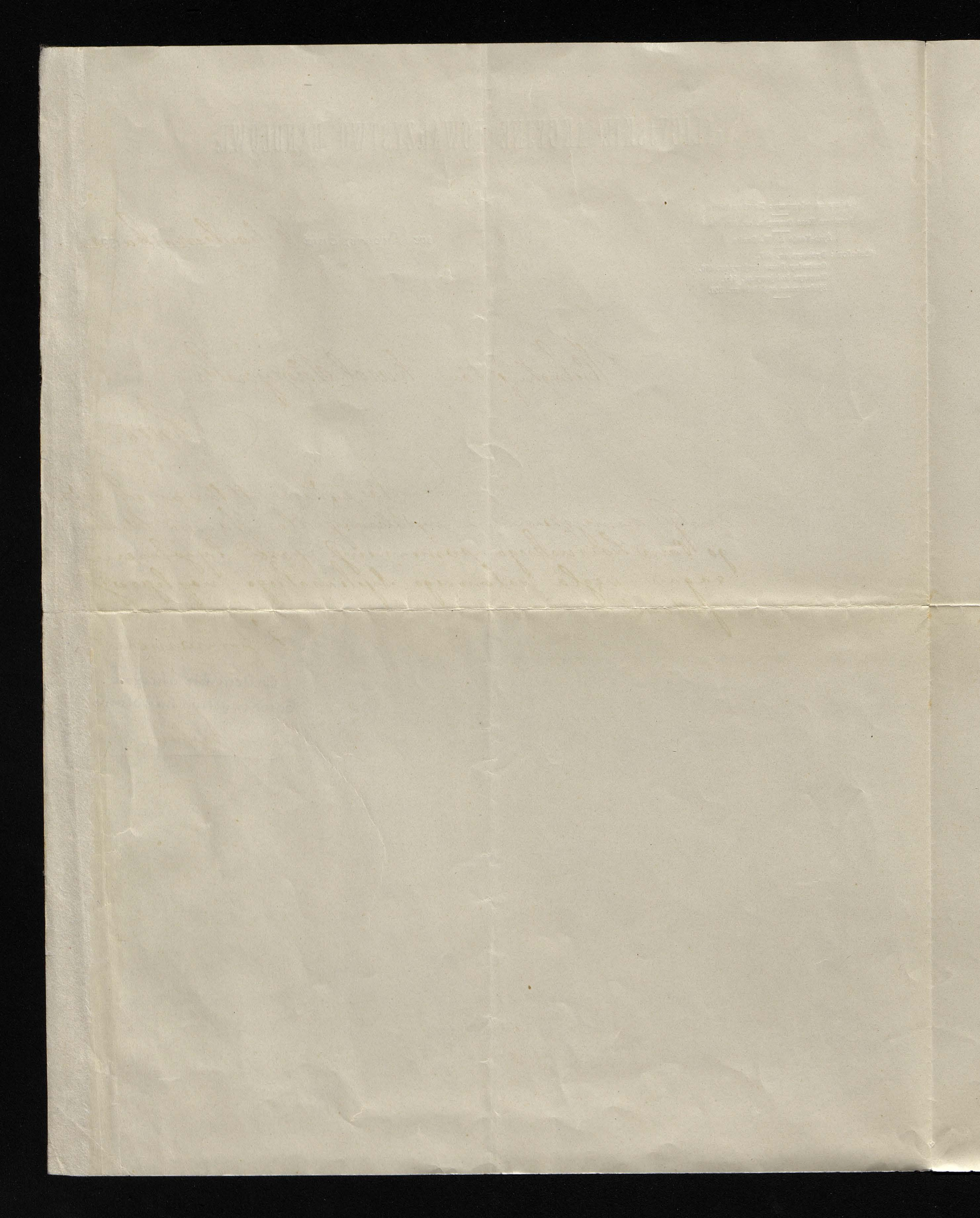
Lwów.

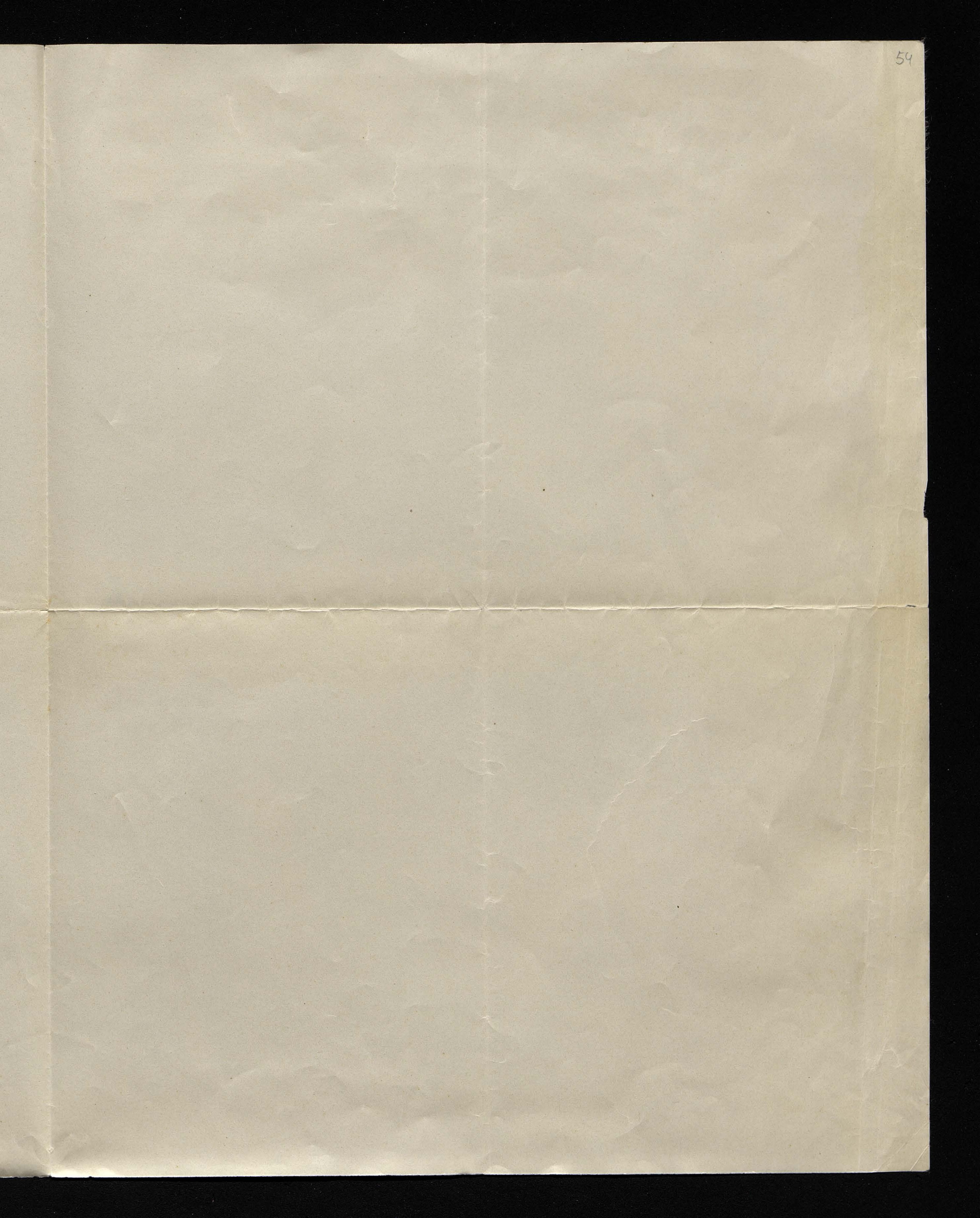
Na żądanie W. Pana stwierdzamy niniejszem że wydaliśmy dla Jaśnie Wielmożnego Pana Łozińskiego zamówiony przed tygodniem wagon węgla salonowego Mysłowickiego najlepszej jakości

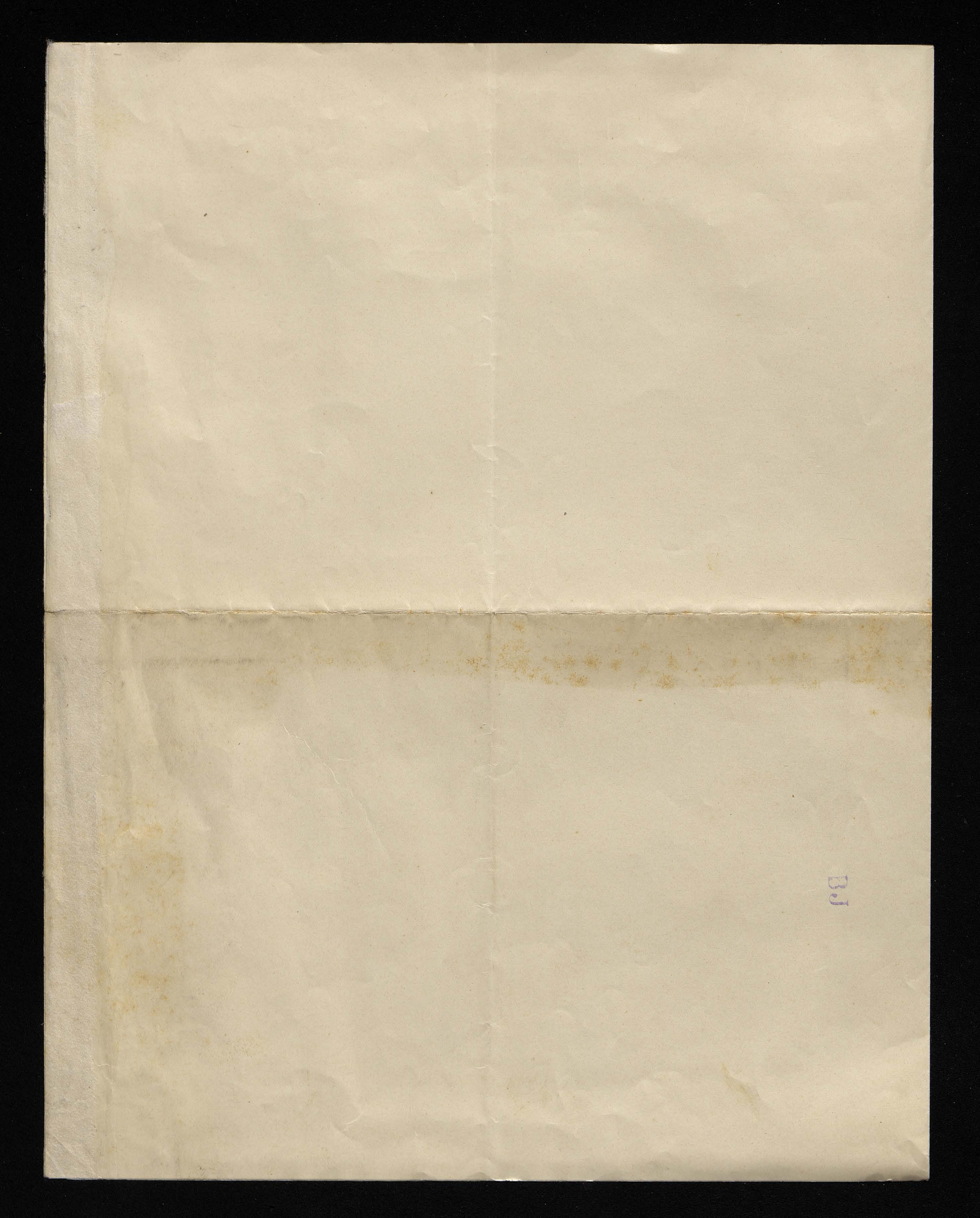
Z poważaniem.

Galicyjskie akcyjne
Towarzystwo handlowe

[illegible]







55

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



Wielm. Pan
Stanisław Cichowski
in / w w Przemyślu
Księgarnia Br. Jeleniów

(Poln.)

29/11 Zakopane Jordanówka

Bardzo się dziwię że Pan obraził zabrać – cena między 50 – 55 do 60 fl jak się Panu mówi, to zależy od uczęścia jeżeli Pan na amatora trafi – mogę przybyłe nieco Pan i za 10 fl. puścić, byle poszła bo zaraz materiały i inne za to sprowadzę. Daj Boże Panu pomyślnie wystawę zamknąć i z dobrym rezultatem zamknąć, serdecznie życzę z prawdziwą życzliwością i szacunkiem

N. Jord...

PUBLICZNA HALA-AUKCYJNA

ZAKŁAD KONCESYONOWANY PRZEZ C. K. NAMIESTNICTWO.

Lwów, dnia 13/2 1912.-

TEATRALNA 1.
(róg pl. Maryackiego)

Hochwohlgeboren Herrn Geheimrath
Dr. M. Rosenberg . Karlsruhe.-

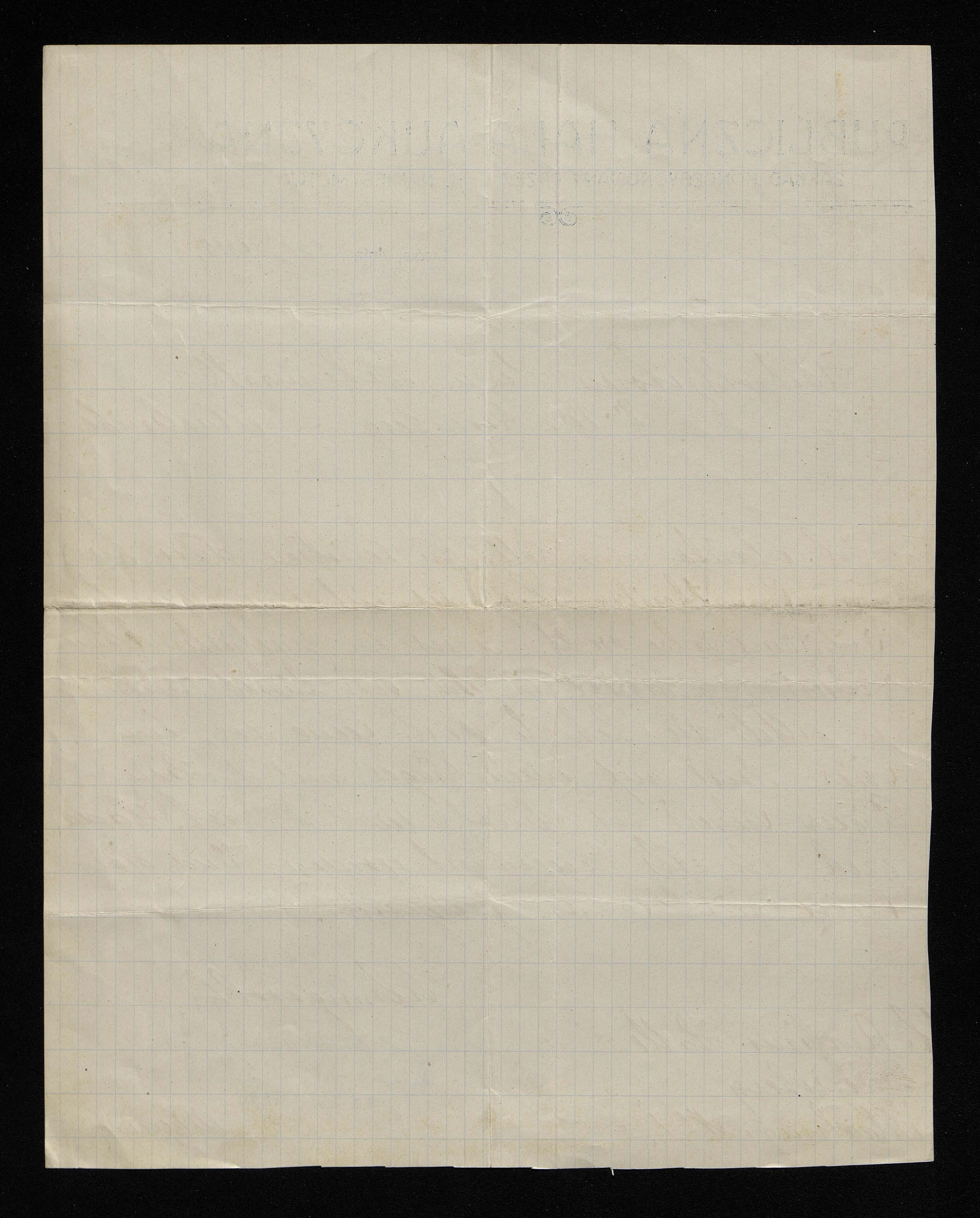
Ich erlaube mir höfl. zu berichten, dass hier im Privatbesitze befindet sich eine Ausgrabung 3 Hundert Jahre vor Ch. Es ist ein Griechischer kleiner Schwert Handgriff in Gold sehr hübsch ziseliert es stellt die bekannte griech. Scene dar, ein Stier steht auf einem Wagen mit d. Horn- Dieser Schwert ist durch den H. Dr. Prof. Hadaczek als echt anerkannt worden, und der Preis auf 2500 Kr. festgesetzt.

Achtungsvoll

H. Auktions-Halle
Lemberg
Teatralnag. No 1.-

PUBLICZNA
HALA AUKCYJNA
we LWOWIE

[illegible]



Jezupol 9/11 1890

Łaskawy Panie! Jeżeli inaczej być nie może to proszę o przysłanie mi pieniędzy za czaprak i miniatury w kwocie 70 Kk. –

Dziękuję pana serdecznie i do miłego widzenia życzliwy sługa

Karol Tworowski

Karol Tworowski

Jezupol

Zu öffnen durch Abtrennung des durchlochten Randes.
Otwiera się przez odcięcie brzegu dziurkowanego.
Отворяє ся через оторванє придѣравленого краю.

Karten-Brief.

List kartkowy. — Листова карта.

An
Do — До

Wielmożny Pan
Aleksander Czołowski

in
w — въ } Lwów

Archiwum Miejskie Ratusz

(Poln.-Ruth.)

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

Na listach kartkowych wysyłanych za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.

При листовыхъ картахъ за границю прилѣпити треба дополнительну марку листову, обокъ натиснутои.



V Morašicích dne 5. února 1886.

58

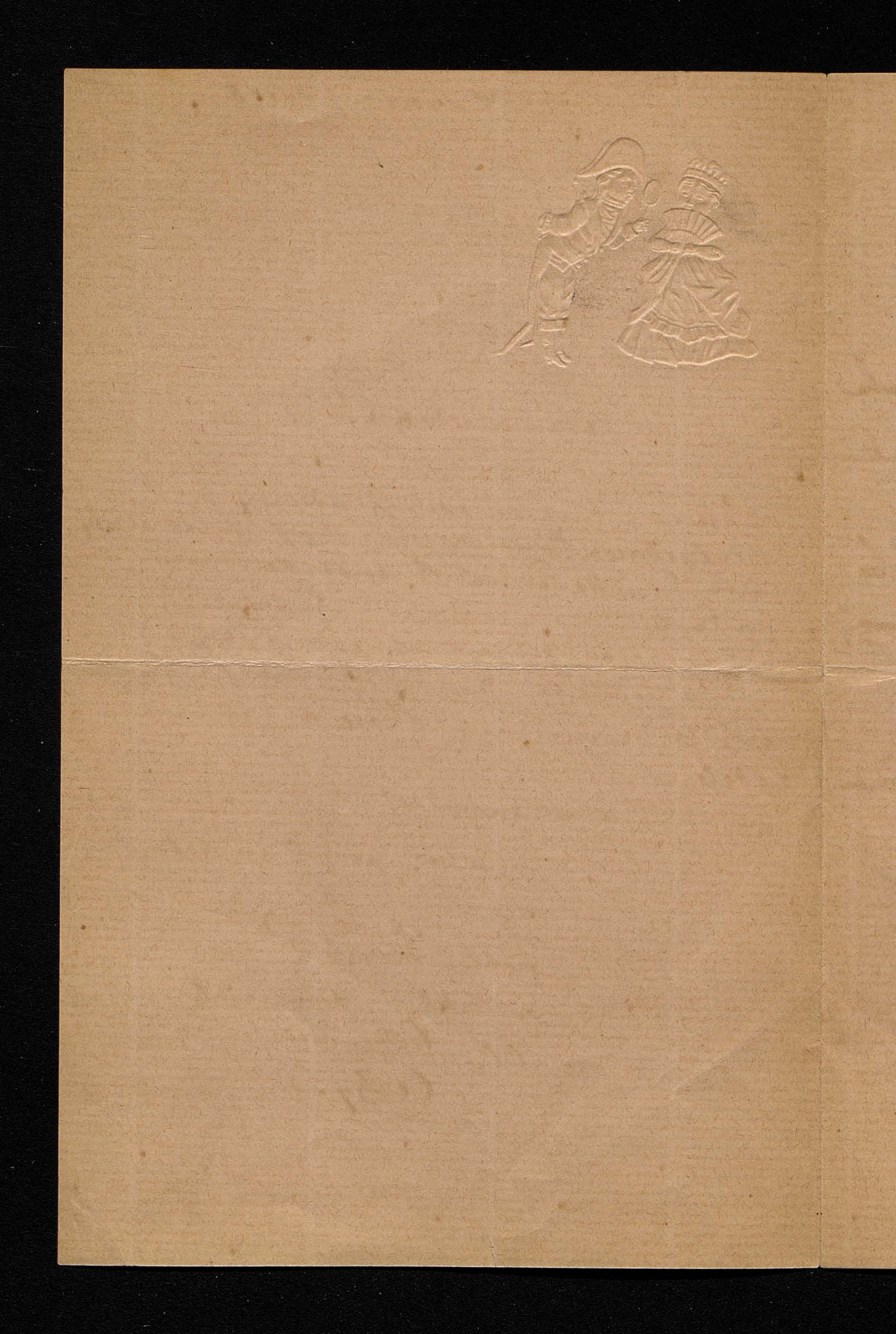
Slavná redakci!

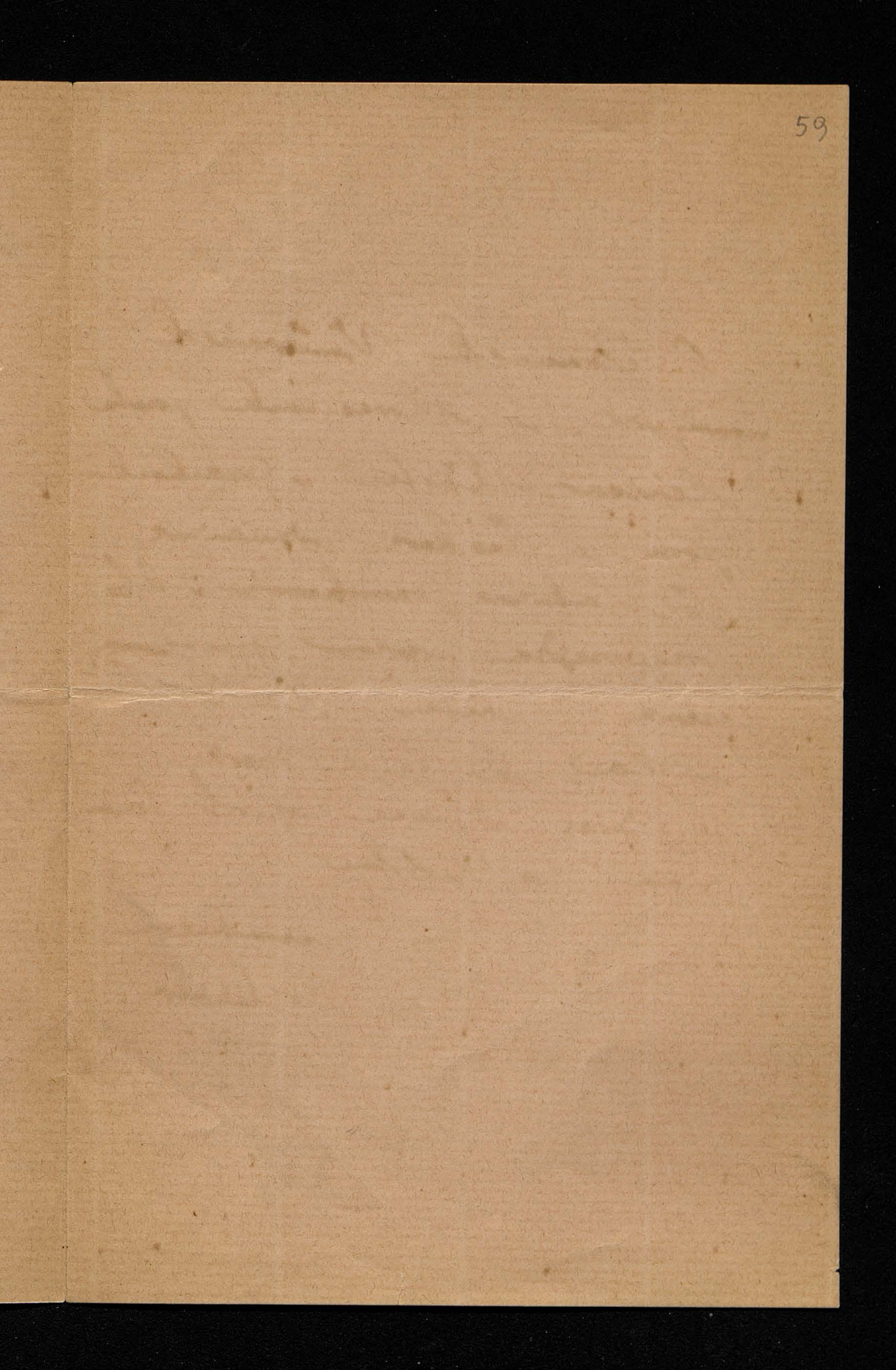
Prosím o laskavé sdělení adressy p. Władysława Łozińskiego, jehož znamenitý román „Madonna Rusowiska" u nás způsobil velký dojem. Račtež mi též sdělili za jakých podmínek a kdo uděluje právo ku překladu tohoto románu. Prose o laskavé sdělení

znamenám se

se vší povinnou úctou

Frant. Vondráček
učitel v Morašicích
p. p. Heřm. Městec.
(Čechy.)





O. Franciszek Vondraček
nauczyciel w Morašicach poczta
Heřman Městec w Czechach
prosi o Łaskawe doniesienie,
pod jakiemi warunkami i kto
rozporządza prawem przetłuma-
czenia powieści Madama Bo-
[illegible]ska na język czeski.

Proszę odpisać wprost temu
panu po polsku.

Z szacunkiem
[signature]

60

Bistritz 10. März 1886
Ungarn

Euer Hochwolgeboren!
Sehr geehrter Herr Bürgermeister!

Im Vorhinein um Entschuldigung bittend, dass ich so frei bin, als völlig fremder an Euer Hochwolgeboren mit einem Ansuchen heranzutreten, bitte ich ergebenst und dringendst, mir sobald als möglich durch Ihre gütige Intervention Auskunft über folgende Angelegenheit zukommen zu lassen wobei ich bemerke, dass ich desshalb nicht in Ihrer Landessprache schreibe, weil ich als geborener Wiener derselben nicht mächtig bin. Es handelt sich um folgende Kunstgeschichtliche Frage:

Hier, in dem etwa 8000 Einwohner zählenden Städtchen Bistritz im äussersten Nordosten Siebenbürgens, an dem Fusse des Karpathischen Waldgebirges befindet sich eine Kirche, welche ungefähr im XIII Jahrhunderte erbaut, im Jahre 1563 zum Teil renoviert und mit neuen Renaissanceportalen und Ballustraden versehen wurde.

Nachdem im Bistritzer Magistratsarchive

befindlichen Documente aus dem Jahre 1563 war der Renovator das heisst Baumeister oder Steinmetz (Lapicida) ein „Magister Peter Italus di Lugano (vielleicht Lugano) civis Leopoliensis, wol einer jener italienischen Architekten des XVI Jahrhunderts, die vermöge ihrer künstlerisch hervorragenden Bedeutung, allenthalben in Europa, namentlich in Deutschland, als Baumeister berufen wurden. Da ich nun einigermassen Grund zu haben glaube, dieser Peter „Lugon" oder „Lugano" könnte aus der Familie des rühmlichst bekannten Sebastiano da Lugano, des italienischen Architekten sein, umsomehr als er ein geborener Bergamesér (nach einer Urkunde in der Bibliotheka Magliabeckiana a Milano (Mailand) gewesen sein soll, eine Frage, deren Lösung für die Vollendung meiner Aufgabe: eine kunstgeschichtliche Monografie über das Bistritzer Kirchengebäude zu verfassen, von äusserster Wichtigkeit ist, so bitte ich Euer Hochwolgeboren zu diesem Behufe diesen Brief nach Ihrem Ermessen der archäologischen Gesellschaft Ihrer Stadt (wenn welche bestehen sollte, was ich wol glaube) beziehungsweise an einen Fachmann i.e. Kunsthistoriker Ihrer Stadt zu übergeben

mit der freundlichen Bitte: Im Archive (eventuell Taufregister, Steuerregister etc. etc.) der Stadt nach der Familie obigen Namens zu forschen, um zu erforschen, ob thatsächlich ein Peter da „Lugano" dort zu finden ist, von wo er gekommen, welche Arbeiten er gemacht habe ob er nur „lapicida" allein, oder auch Baumeister gewesen sei (was freilich nach dem mittelalterlichen Begriffe dieses Ausdrucks zu verneinen ist) überhaupt Alles was über ihn zu erfahren ist, mir gütigst so baldigst als möglich mitteilen zu wollen. Meinen Dank würde ich gewiss abstatten. Die fragliche Zeit wäre die „etwa" von 1520-1570/75

Ich glaube, mich der angenehmen Hoffnung hingeben zu dürfen, dass sowol Euer Hochwolgeboren als auch der betreffende „freundliche" Herr Kunsthistoriker, der mir diese Daten verschaffen möchte (: die Angelegenheit hat ein mehr als persönliches Interesse) mir meine Freiheit zu Gute halten werden. Indem ich meine Bitte wiederhole zeichne ich, Sie meiner grössten Bereitwilligkeit zu jedem Gegendienste versichernd

Euer Hochwolgeboren

ergebenster

Prof. Theobald Wortitsch

ord. Lehrer am Obergymnasium
zu Bistritz, Ungarn.

N. S. Zugleich bitte ich einen bewährten Kunsthistoriker freundlichst, zu befragen ob „civis leopoliensis" wirklich Lemberger Bürger heisst, oder ob man etwas anderes darunter zu verstehen habe, das heisst, ob eine andere Stadt damit gemeint sei.

D. O.

Do protokołu

VIII Expedit

Videat B. Archiwalne celem załatwienia prośby p. Teobalda Wortischa.

We Lwowie d. 9 grudnia 1889

[illegible]

[illegible] [illegible]

M

VIII

1868 5/8 Do Karola Wilda 62

13

Radymno 5 Sierpnia 1868

Szanowny Panie Karolu!

Przed kilkoma dniami przybyłem na letnie mieszkanie do Galicyi i daję o tem Panu wiadomość, aby Pan raczył adresowane do mnie posyłki, także do mnie expedyjować.

Przy tej okazyi przypominam się pamięci Pana, że na Kwietniu miałem mieć na Glücksberga przekaz na 30 fl. (za Łomżę), którego to przekazu nie otrzymałem. Ponieważ że [illegible] powraca się zawsze w [illegible] Świętego [illegible], toż przypominam się łaskawej pamięci Pańskiej. —

Jeszcze w końcu mimochodem dotknę jednej rzeczy. W Warszawie jeszcze dowiedziałem się z listu Pana, iż został właścicielem upadającego Dziennika liter. Jest to zawsze rzecz obywatelska i życzę Panu powodzenia jak najlepszego. Redaktorem jest p. W. Sowiński. Pisał mi jeszcze pan M. do Warszawy że pan Sowiński zawzięcie uwziął się na mnie i przy każdej sposobności daje mi szturchańca. Nie wiem co za powód tej zawziętości. Sam Kraszewski pyta mnie, coby to znaczyło. Ale mniejsza o to. Napady złośliwe pana Sowińskiego mnie nie zaszkodzą, ani jego wyżej nie postawią. Przeciwnie. Kiedy w Warszawie Sowiński (Human Szewczenki Hajdamacy na Ukrainie) rozgniewany [illegible], którego nazwał „politycznym pamfletem", napadł na mnie po hajdamackich, to wszystkie redakcye i wydawcy wypróżnili moje teki tak, że na raz drukowano w Warszawie pięć moich powieści. —

Napad [illegible] z Kijowa łatwo sobie wytłumaczyłem ale, dla czego pan Sowiński taką żółcią na mnie zieje? czy dla tego, że zawsze dobrze mu z powodu mojej przyjaźni, że w Warszawie propagowałem jego prace literackie, zachęcałem wydawców, a nawet z własnych funduszów kazałem Panu wypłacić mu 15 rubli, które w pół roku dopiero od księgarni odebrałem? Czy może dla tego, że z wdowiego ~~mego~~ grosza kazaliśmy z Liedem postawić brata pomnik? Zaiste, nie objawia się w tem zbyt szlachetny charakter. Można dziesięć razy ostrzejsze krytyki pisać, ale szanować osobę pracownika, który lat kilkanaście pracuje nie dla zysku ale z obowiązku obywatelskiego, bo przyznasz Pan sam, że literatem nie jest się dla korzyści. Pan Sowiński nie ukrył nawet bezwiednej swojej żółci, bo widać ją jak na misce, jak mi pisze p. M.: „Krytyka jest napisana z żółcią na twoją niekorzyść, ale nie mniej też i na niekorzyść krytyka." —

Tym sposobem non itur ad astra!

Zresztą nie mam o czem się rozpisywać — tylko zawsze, nowi Redaktorzy natrącą takie myśli.

Spodziewam się, że mnie Pan w krótce nawet odpowiedzią obdarzy — nie wyrzutami! —

Do zobaczenia

J. [illegible]

63

Die Telegraphen-Verwaltung leistet keinerlei Garantie für die richtige und rechtzeitige Ueberkunft der Depeschen und hat Nachtheile, welche durch Verlust, Verstümmlung oder Verspätung derselben entstehen, nicht zu vertreten.

Die Bestellung der Depeschen im Standorte der Telegraphen-Adressstation und die Weitersendung derselben mit Post innerhalb der Reichsgrenzen erfolgt gebührenfrei. Die etwaigen Boten- und sonstigen Nachtragsgebühren sind auf der Adresse angegeben.

Wird eine Verstümmlung vermuthet, so kann binnen 24 Stunden die Berichtigung verlangt werden. Fällt die Verstümmlung der Telegraphen-Anstalt zur Last, so werden die Berichtigungstaxen zurückgezahlt.

Wenn der Aufgeber die Antwort frankirt hat, so ist der Depesche eine Anweisung auf unentgeltliche Aufgabe eines Antwort-Telegramms beigefügt, welche vom Adressaten zum Niederschreiben der Antwortdepesche zu benützen ist.

Nähere Angaben über die Behandlung telegraphischer Correspondenzen sind aus der Telegraphenordnung und Tarifzusammenstellung zu ersehen, welche bei den Telegraphenstationen zur Einsicht und zum Verkaufe aufliegen.

Bei Depeschen, welche mittelst Hughes'schen Typentelegraphen aufgenommen sind, steht obenan in abgekürzter Form: Adressort, Aufgabsort, Nummer, Wortzahl, Tag, Stunde, Minute und Tageszeit der Aufgabe.

Eing.-Reg.-Nr.
L. rej. pod.

Telegramm

№
L.

von
z

Zarząd telegrafowy nie daje żadnego ubezpieczenia, że depesze będą posłane właściwie i w odpowiednim czasie i nie jest odpowiedzialnym za straty, poniesione w skutku zginięcia, zepsucia lub spóźnienia depesz.

Depesze dorecza się w siedzibie stacyi adresowej, tudzież posyła się dalej pocztą w granicach monarchyi, bezpłatnie. Należytość dla posłańca i dopłata, jeźli potrzebne, są wyrażone na adresie.

Jeżeli kto mniema, że depesza jest zepsuta, może w przeciągu 24 godzin zażądać sprostowania. Jeżeli wina zepsucia spada na zakład telegrafowy, opłata za sprostowanie będzie zwrócona.

Jeżeli oddawca opłacił odpowiedź, dołącza się do depeszy zlecenie, do oddania bezpłatnie odpowiedzi telegraficznej, na którem adresat może napisać swoję odpowiedź.

Bliższych szczegółów, tyczących się postępowania z korespondencyami telegraficznemi można dowiedzieć się z ustawy o telegrafach i z wykazu taryf, które w stacyach telegrafowych są do przejrzenia i na sprzedaż.

Na depeszach telegrafowanych za pomocą przyrządu Hughesa, wymienia się u góry w formie skróconej: miejsce przeznaczenia, stacyą podawczą, liczbę, ilość słów, dzień, godzinę, minutę i porę dzienną oddania.

Nr. / L. | Classe / klasa | Wortzahl / ilość słów | aufgegeben den / oddano dnia | / 187 | Uhr / o godz. | Min. / min. | Notizen / Uwiadomienie

lemberg krakau 2536 24 28/10 9 30 m =

na jutrzejsza uroczystosc matejki zaprosilem lwowskie towarzystwo sztuk pieknych pod adresem rodakowskiego jezeli rodakowski nieobecny wreczcie panowie nieniejsza prosbe towarzystwu = zyblikiewicz +

Eingelangt am / Nadszedł dnia 28/10 187 um / o 10 Uhr / god. 50 Min. / min. m von / z auf Ltg. Nr. / linia Nr. aufgenommen durch / odebrał

Tel.-Drucksorte Nr. 161. (Polnisch.)



Prot.-Nr. / L. prot. 6344 Notizen / Uwiadomienie

Telegramm

an
do

gazeta lwowska lwow =





Von der Telegraphen-Station / Przez stacya telegrafowa w ... dem Boten zur Bestellung gegen / dany posłańcowi dla doręczenia

Empfangschein übergeben am / za poświadczeniem odbioru d. ... / ... 187 ... um / o ... Uhr / god. ... Min. / min. ... Mittags. / południ.

Lwów 26. września 1882.

Wielmożny Panie!

I ja także marzyłem o pomniku Mickiewicza na plantacyach, lecz musiałem poświęcić moją myśl naciskowi bardzo poważnych ludzi z Warszawy, którzy domagali się pomnika na rynku. W ich to więc myśli, nie chcąc ich zrażać, ja sam postawiłem wniosek, aby na rynku stanął pomnik, nie wypada mi więc występować teraz przeciw własnemu mojemu wnioskowi, zachowam się więc biernie wobec wniosku Pańskiego, a rad będę w duszy, gdyby się chciano nań zgodzić.

Z głębokiem poważaniem

M. Zyblikiewicz

Wielmożny

Walery Rzewuski
obywatel i radca miejski
w Krakowie
we własnym domu.

Florencya 7. Lipca 888.

Drogie Moje,

Trudno mi wyrazić z jaką radością przeczytałam list od was moje kochane — bo przyznaję że dopiero wyprawiwszy moją korespondencyę poprzednią zaczęłam się zastanawiać że to jednak bardzo po wariacku z mej strony tak was jak i pana Władysława nagabywać mojemi pytaniami przez [illegible] i t. p. — i rzeczywiście jestem

bardzo szczęśliwa że mię moja silna wiara w przyjaźń państwa nie zawiodła — nie przypuszczałem nawet żeby pan Władysław chciał się sam tem zająć — niewypowiedzianie też jestem Mu wdzięczny. — Da się coś zrobić to dobrze, ale ja sam nie wiele na to liczę, w każdym razie chcę spróbować.
Bardzo dobrze się składa że właśnie w tej chwili otrzymuję najwyższy tj srebrny medal na rocznym konkursie w Akademii W prawdzie to nikogo nic nie obchodzi, ale mnie to nadzwyczaj zachęca że w kilku miesięcy

pobiłem studentów - z których nie
jeden po trzy lat już pracuje.
Wyprawiłem także dwie rzeczy
(co prawda nie wielkiego) na wysta-
wę do Lwowa - może także i
portret mamy przyślę ale wpierw
muszę jeszcze coś przerobić.
Za kilka dni t.j. 15go wyjeżdżam z Florencji
Układałem sobie że choć na krótko
wpadnę do Lwowa i cieszyłem się
że będę miał przyjemność uzupeł-
nić moją wycieczkę artystyczną
zwiedzając Willę pana Władysława -
o której pięknościach fama dochodzi mię
aż tu do Florencji. - Ale Mama życzy
sobie żebym jaknajprędzej do Łodzi przy-
jeżdżał więc przynajmniej że tam
wprost muszę spieszyć. - Nie wiem

czy już wam wspominałam że spotkałam się tu z wszystkimi znajomymi p. Sozańskim miłym poczciwym kolegą. nie jedną przyjemność mu zawdzięczam — Szkoda że wyjechał teraz właśnie do Capri, zaraz byłbym go prosił żeby mi podanie zredagował. a tak przyjdzie mi go dopiero z Łodzi – kiedy p. Władysław jest tak dobrym że pozwala, więc na jego ręce — Za tydzień jak już wam wspominałam puszczam się w drogę w Wiedniu i Wenecji chciałbym się zatrzymać ale pewnie nie na długo bo z kieszenią bardzo kuso. przykro mi że będąc już prawie koło was bo zaledwie kilka godzin jazdy muszę jednak poprzestać na listownem tylko przesłaniu Wam pozdrowienia i najserdeczniejszych buziaków a panu Władysławowi również serdeczne uściśnienie dłoni. – a nie zapominajcie o mnie

Amelka

panią Łozińską również serdecznie ucałujcie w nos z Lelen
a panu Słowackie zasyłam najpiękniejsze ukłony

67

№ 9. Ze Lwowa, 13 Marca 1871

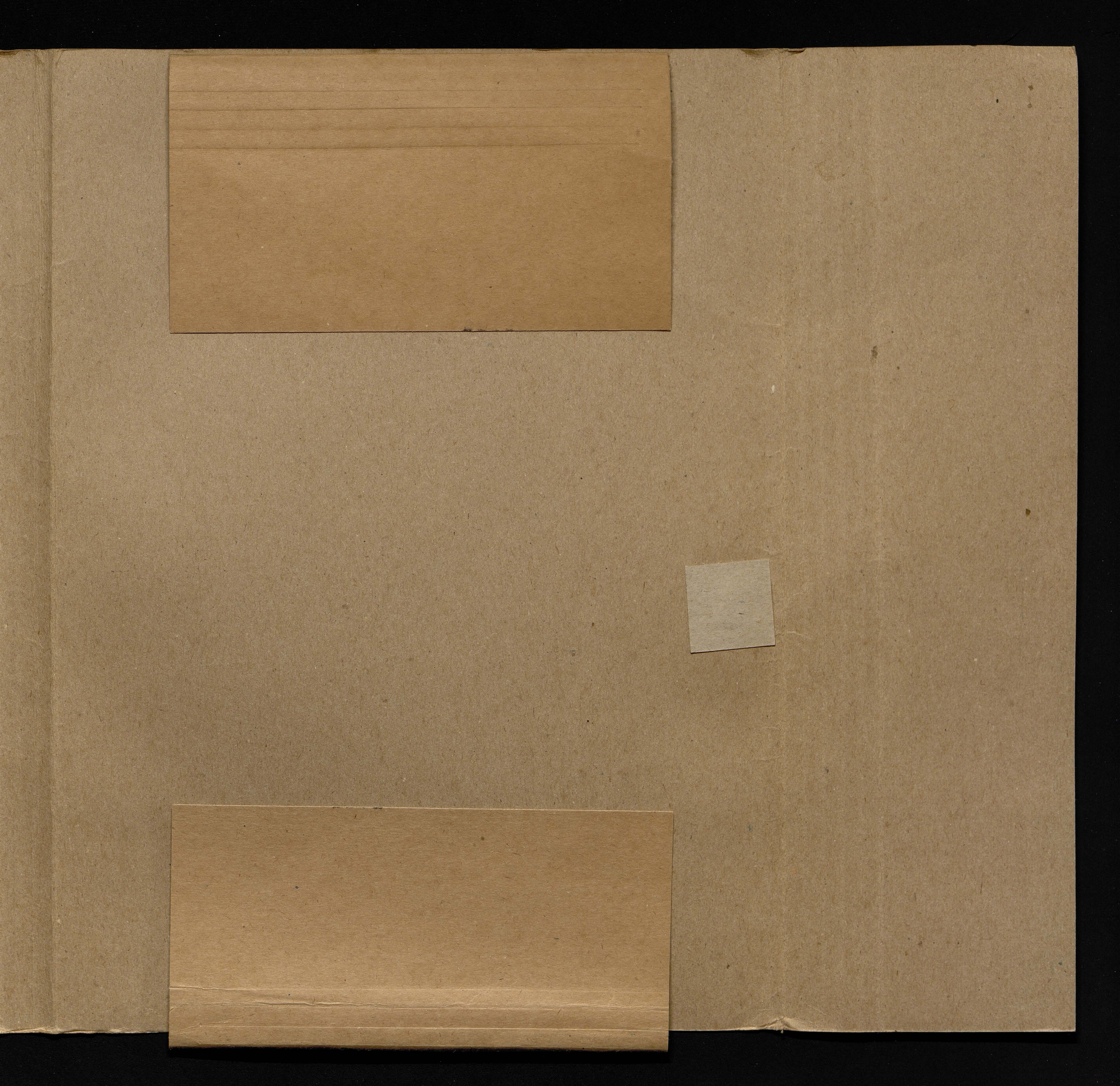
Jaśnie Oświecony Xiążę Kuratorze!

Z polecenia Wnego P. Dra Małeckiego przedkładam JO. Xięciu sprawę następującą: W ogrodzie Zakładu, który ma być odprzedanym znajdują się rozmaite piękne krzewy, godne ocalenia i przechowania w pozostającej części ogrodu. Ponieważ tradycya odprzedanego gruntu mogłaby nastąpić w porze roku, w której wykopanie i przesadzenie tych krzewów nie dałoby się uskutecznić, bieżący zaś miesiąc i początek przyszłego jest najstosowniejszą a nawet jedyną ku temu porą, azatem Wny Dr. Małecki zapytuje JO. Xięcia, czyli nie należałoby już teraz poczynić stosowne kroki,

Ich beangenehme das Einrathen = ~~Joseph~~
und ist hiernach mit der Einziehung
des Vermögens, welches die jenseitige Geistlichkeit
in Galizien besitzt, auf die von der Staats-
Kanzley eingerathene +) Art ohngesäumt fürzu-
gehen Joseph.

+) d. i. waere die Sperrung nicht durch einen
förmlich zu publicirenden, sondern an die
Kreisämter zu erlassenden Befehl, und
mit dem mindest möglichen Aufsehen
vorzunehmen, auch dem polnischen Hof
weder vor noch nachher eine Anzeige
davon zu machen, sondern dessen eigene
Beschwerführung abzuwarten.

595 M. 723. 724.





SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POLIGRAF"
30-011 Kraków, ul. Obożna 10
TECZKA KARTONOWA A4
BN-73 7385-07 SWW 2713-49